

DZIAŁANIA ASYMETRYCZNE W WOJSKOWOŚCI Tatarskiej we wczesnej epoce nowożytnej¹

Andrzej Gliwa

Uniwersytet Warszawski

ABSTRACT

ASYMMETRIC WARFARE IN THE TATAR MILITARY ART OF WAR OF THE EARLY MODERN PERIOD

An analysis of military operations conducted by Tatar hordes in the 16th and 17th centuries reveals that they were basically shaped by asymmetric warfare. Their characteristic features were the secrecy of actions until the moment of attack, the use of instruments of information warfare and espionage, the total character of military operations directed against the civilians, their material resources and economic infrastructure involving terrorist tactics and psychological methods of influence aimed at intimidating assaulted communities. The actions of Tatar hordes basically focused on non-military environment with the use of not only classic military tools but also combinations of political and economic means in the form of various economical and demographic pressures. Conducting asymmetric military actions was, for the Giray dynasty, one of the most important tools for the successful achievement of their political goals as well as for supporting the economy of the Crimean Khanate through a stable transfers of slaves and supply of stolen material goods.

Key words: asymmetric warfare, Tatar military art of war in early modern period, organized violence, war between people, south-eastern borderline of Polish-Lithuanian Commonwealth

Słowa kluczowe: działania asymetryczne, tatarska sztuka wojenna w epoce nowożytnej, przemoc zorganizowana, wojna wśród społeczeństw, południowo-wschodnie pogranicze Rzeczypospolitej

Począwszy od drugiej połowy lat 90. ubiegłego stulecia, w publikacjach z zakresu politologii i studiów nad bezpieczeństwem coraz częściej podejmowane są zagadnienia dotyczące zagrożeń i konfliktów asymetrycznych, które obecnie należą do głównych problemów studiów strategicznych. Pojęcie „działania asymetryczne” (*asymmetric warfare*) nie tylko zrobiło niebywałą karierę w środowisku badaczy

¹ Badania zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych w ramach finansowania stażu po uzyskaniu stopnia naukowego doktora na podstawie decyzji numer DEC-2014/12/S/HS3/00206.

zajmujących się zagadnieniami z zakresu polemologii², lecz także – za sprawą zjawiska współczesnego terroryzmu – jest powszechnie obecne w dyskursie medialnym. Sam termin „konflikt asymetryczny” wprowadził do obiegu naukowego amerykański badacz i ekspert stosunków międzynarodowych Andrew J.R. Mack, który w 1975 roku opublikował na łamach czasopisma „World Politics” artykuł poświęcony temu zagadnieniu³. Autor zdefiniował konflikt asymetryczny jako konfrontację charakteryzującą się znacznymi nierównościami i dysproporcjami, odnoszącymi się do zasobów potęgi (*asymmetry in resource power*), jakimi dysponują przeciwnicy, a cały problem przedstawił we wciąż aktualnym wówczas kontekście interwencji armii Stanów Zjednoczonych w Wietnamie (1965–1973), choć nie odnosił się w ogóle do takich elementów, jak niekonwencjonalne strategie, odmienne taktyki i metody działań zbrojnych⁴. Co ciekawe, ta niepozabawiona wad i pewnych uproszczeń, lecz równocześnie nowatorska koncepcja była ignorowana w środowisku badaczy zajmujących się stosunkami międzynarodowymi i studiami nad bezpieczeństwem aż do końca zimnej wojny, kiedy zjawisko wojny i same konflikty militarne zaczęły – według części badaczy – diametralnie zmieniać swoje oblicze⁵.

Konflikty militarne o cechach asymetrycznych mają w dziejach wojen i wojskowości bardzo długą tradycję, sięgającą zarania cywilizacji ludzkiej, a samo to stwierdzenie może uchodzić za banalne i mało odkrywcze⁶. Dość wspomnieć biblijne starcie uzbrojonego w procę Dawida z potężnym Goliatem albo konflikt zbrojny w Strefie Gazy (*Operation Protective Edge*), toczący się latem 2014 roku między Izraelem a bojownikami z ugrupowań niebędących aktorami państwowymi, takich jak między innymi Hamas i Palestyński Islamski Dżihad (PIJ). Toczone wówczas zacięte walki były konfrontacją bojowników palestyńskich – przeważnie lekko uzbrojonych, choć wykorzystujących również broń raketową przeciwko żydowskiej ludności cywilnej – z armią izraelską dysponującą ultranowoczesną techniką wojskową opartą na technologii *stealth* o niskiej wykrywalności (*low observable*) z powszechnym użyciem amunicji precyzyjnej (*PGMs*), co jest charakterystyczne dla operacji sieciocentrycznych (*Network Centric Warfare*). W takim klasycznym ujęciu mieszczącym się w paradygmacie wypracowanym przez Andrew J.R. Macka, dominującym aż do przełomu XX i XXI wieku i rozpatrywanym zasadniczo na płaszczyźnie wojskowej dotyczącej wielkości zaangażowanych potencjałów

² Polemologia jest dynamicznie rozwijającą się dziedziną wiedzy odnoszącą się do interdyscyplinarnych studiów nad zjawiskami wojny i konfliktów wojennych, w obrębie której prowadzone są badania nad ich przyczynami oraz wielostronnymi uwarunkowaniami i mechanizmami nie tylko w wymiarze politycznym, lecz także społecznym, ekonomicznym i psychologicznym.

³ A.J.R. Mack, *Why Big Nations Lose Small Wars. The Politics of Asymmetric Conflict*, „World Politics” 1975, t. 27.2, s. 175–200.

⁴ Ibidem, s. 182–188.

⁵ Zob. M. Kaldor, *New and Old Wars. Organized Violence in a Global Era*, Stanford, CA 1999, s. 1–12, 69–111; H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, tłum. i wstęp K. Matuszek, Kraków 2004, s. 7–45. Por. S.N. Kalyvas, „New” and „Old” Civil Wars. A Valid Distinction?, „World Politics” 2001, t. 54, s. 99–118; E. Newman, *The ‘New Wars Debate’. A Historical Perspective is Needed*, „Security Dialogue” 2004, t. 35.2, s. 174–179.

⁶ V.J. Goulding, *Back to the Future with Asymmetric Warfare*, „Parameters” 2000, t. 30.4, s. 21–30.

militarnych, działania asymetryczne były rozumiane jako prowadzenie skutecznych operacji zbrojnych w warunkach dużej dysproporcji sił oraz rodzaju i jakości uzbrojenia znajdujących się do dyspozycji walczących stron⁷.

Jakkolwiek we współczesnych studiach dotyczących środowiska bezpieczeństwa ani w wojskowej refleksji strategicznej nie wypracowano dotąd spójnej i niebudzącej wątpliwości koncepcji konfliktów oraz działań asymetrycznych, to jednak w publikacjach powstających po 11 września 2001 roku słusznie przyjmuje się bardziej zawężoną perspektywę asymetryczności w dziedzinie wojskowości. W tej koncepcji działania asymetryczne są postrzegane i analizowane głównie w kontekście odmienności celów i ich wzajemnej nieprzystawalności, co związane było między innymi z zamierzoną translacją przestrzeni operacyjnej przez podmioty stanowiące zagrożenie asymetryczne z tradycyjnego pola bitwy do alternatywnego środowiska zdominowanego przez ludność cywilną jako głównego celu operacji⁸. Przedmiotem niniejszego artykułu będzie właśnie taki rodzaj asymetrii, definiowany przez pryzmat alternatywnych, niestandardowych rodzajów działań, mających ograniczać własne słabości, różnych obszarów militarnego oddziaływania i występujących tam charakterystycznych celów operacyjnych oraz wyraźnych odmienności cywilizacyjno-kulturowych, co zbliża w dużym stopniu takie ujęcie tego terminu do aktualnie funkcjonującej w studiach nad bezpieczeństwem i politologii⁹, a także obecnej w aktach normatywnych Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) definicji zagrożeń i konfliktów asymetrycznych¹⁰.

Warto jednak zadać sobie pytanie, czy tworzenie teoretycznych ram i koncepcji konfliktów asymetrycznych w warunkach abstrahowania i zupełnego pomijania zagadnienia wielkości potencjałów walczących stron jest rozwiązaniem słusznym i logicznym. Według mnie, nie można wszak w żaden sposób zaprzeczyć, że w perspektywie historycznej u genezy ewolucyjnego procesu kształtowania się zjawiska asymetryczności w wojskowości znajdowały się właśnie wyzwania związane ze znacznymi i trudnymi do zniwelowania dysproporcjami sił, którymi dysponowali oponenti, w połączeniu ze zjawiskiem posiadania bardziej zaawansowanego technologicznie uzbrojenia przez silniejszego pod względem militarno-ekonomicznym

⁷ W. Schwartau, *Asymmetrical Adversaries*, „Orbis” 2000, t. 44, nr 2, s. 197–204.

⁸ S. Metz, *Strategic Asymmetry*, „Military Review” 2001, July–August, s. 23–31; W. Barnett, *Asymmetrical Warfare. Today's Challenge to U.S. Military Power*, Washington 2003, s. 15–18; D.L. Buffalo, *Defining Asymmetric Warfare*, „The Land Warfare Papers” 2006, t. 58, s. 199; R. Thornton, *Asymmetric Warfare: Threat and Response in the 21st Century*, Cambridge 2007, s. 1–5. Zob. też: M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 34.

⁹ S. Metz, *La guerre asymétrique et l'avenir de l'Occident*, „Politique Étrangère” 2003, t. 1, s. 27; S. Metz, D.V. Johnson II, *Asymmetry and US Military Strategy: Definition, Background and Strategic Concepts*, Carlisle 2001, s. 5. Zob. też: C. Gray, *Thinking Asymmetrically in the Times of Terror*, „Parameters” 2002, t. 32.1, s. 6–7; B.W. Bennett, *Responding to Asymmetric Threats* [w:] J. Stuart, M. Libicki, G.F. Treverton, *New Challenges. New Tools for Defense Decisionmaking*, Santa Monica 2003, s. 33–37; T. Pfanner, *Asymmetrical Warfare from the Perspective of Humanitarian Law and Humanitarian Action*, „International Review of the Red Cross” 2005, t. 87, s. 151–152.

¹⁰ Por. *Joint Vision 2020: America's Military-Preparing for Tomorrow*, „Joint Force Quarterly” 2000, Summer, nr 25, s. 60.

przeciwnika. W moim przekonaniu koncepcja asymetryczności w dziedzinie wojskowości i jej pochodnych, w postaci takich pojęć, jak konflikty i działania asymetryczne, powinna zatem łączyć w jakimś stopniu elementy nierównowagi i dysproporcji potencjałów militarnych charakterystycznych dla walczących stron ze zjawiskiem polegającym na dążeniu słabszego z przeciwników do podważenia źródeł potęgi nieprzyjaciela przez uderzenia w jego słabe i wrażliwe strefy przy wykorzystaniu strategii i metod niestandardowych, które skierowane są najczęściej przeciwko ludności cywilnej i – co istotne – znacząco różnią się od sposobów działań oraz procedur stosowanych przez stronę silniejszą.

Wojskowość tatarska w epoce wczesnej nowożytności była przedmiotem badań historyków już od pierwszej połowy XIX stulecia. Pisali o niej naukowcy polscy, rosyjscy, ukraińscy i amerykańscy, w tym między innymi Kazimierz Władysław Wójcicki¹¹, Olgierd Górka¹², Iwan Krypjakewycz i Bohdan Hnatjewycz¹³, Ryszard Majewski¹⁴, Leslie Collins¹⁵, Alan Fisher¹⁶, S.A. Iszenko¹⁷, Rhoads Murphey¹⁸, Marek Wagner¹⁹, Michael Khodarkovsky²⁰, Ołeh Hałenko²¹, Wiktor Zaruba²², Victor Ostapchuk²³, Iwan Storożenko²⁴, a ostatnio Marcin Gawęda²⁵, Witalij Penskoj²⁶ oraz

¹¹ K.W. Wójcicki, *Tatarzy*, „Biblioteka Warszawska” 1842, t. 1, s. 153–183.

¹² O. Górka, *Liczebność Tatarów krymskich i ich wojsk*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1936, t. 8, nr 2, s. 185–295.

¹³ Í Kripákevič Í., B. Gnattevič, *Ístoriá ukraíns'kogo vijska*, t. 1, Kiïv 1994, s. 213–226.

¹⁴ R. Majewski, *Z problematyki walk z Tatarami w pierwszej połowie XVII wieku*, „Sobótka” 1975, R. XXX, s. 231–241.

¹⁵ L.J.D. Collins, *The Military Organization and Tactics of the Crimean Tatars, 16th–17th Centuries* [w:] *War, Technology and Society in the Middle East*, ed. by V.J. Parry, M.E. Yapp, London–New York–Toronto 1975, s. 258–276.

¹⁶ A.W. Fisher, *The Crimean Tatars*, Stanford, CA 1978, s. 27–32.

¹⁷ S.A. Išenko, *Vojna i voennoe delo u krymskich tatar XVI–XVII*, [w:] *Severnoe Pričernomor'e i Povolž'e vo vzaimootnošeniah Vostoka i Zapada v XII–XVI vekah*, red. G.A. Fedorov, Rostov–na-Donu 1989, s. 136–145.

¹⁸ R. Murphey, *Ottoman Warfare 1500–1700*, New Brunswick, NJ 1999, s. 150–151.

¹⁹ M. Wagner, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemię polskie w latach 1684–1696* [w:] idem, *W cieniu szukamy jasności i chwaly. Studia z dziejów panowania Jana III Sobieskiego (1684–1696)*, Siedlce 2002, s. 77–88; idem, *Wojna polsko-turecka w latach 1672–1676*, t. 1, Zabrze 2009, s. 144–156.

²⁰ M. Khodarkovsky, *Russia's Steppe Frontier. The Making of a Colonial Empire, 1500–1800*, Bloomington 2002, s. 17–21.

²¹ O.I. Galenko, *Pro tatars'ki nabígi na ukraíns'ki zemlí*, „Ukraíns'kij istoričnij žurnal” 2003, t. 6, s. 52–68.

²² V. Zaruba, *Ukraíns'ke kozacke vijs'ko v rosijs'ko-tureckih víjnah ostannoí četverti XVII stolittá*, Kiïv 2003, s. 199–212.

²³ V. Ostapchuk, *Crimean Tatar Long Range Campaigns. The View from Remmal Khoja's History of Sahib Gerey Khan*, „Journal of Turkish Studies” 2005, t. 29, s. 271–287.

²⁴ I.S. Storożenko, *Bogdan Hmel'nickij i Zaporoz'ka Sič kınca XVI-sereini XVII stolit'*, t. 2, Dnipropetrovsk 2007, s. 119–136.

²⁵ M. Gawęda, *Wojskowość tatarska w XVII wieku*, „Rocznik Przemyski” 2009, R. 45, z. 1: Historia wojskowości, s. 121–144.

²⁶ V. Penskoj, *Voennyj potencial Krymskogo Hanstva v konce XV–načale XVII v.*, „Vostok” 2010, t. 2, s. 56–66.

Andrzej Gliwa²⁷. Większość z wymienionych badaczy skupiała się na analizie problemów związanych z liczebnością, zdolnościami bojowymi i uzbrojeniem sił tatarskich, a w mniejszym stopniu na organizacji wywiadu czy funkcjonowaniu logistyki. Co tutaj istotne, działania o profilu asymetrycznym występujące w wojskowości tatarskiej znajdowały się dotąd poza obszarem zainteresowań i refleksją historyków. Jeśli już kwestia pewnych odmienności i niestandardowych działań w tatarskiej sztuce wojennej była dostrzegana przez niektórych badaczy, to bez świadomości ich asymetrycznego charakteru i bez podjęcia prób wyjaśnienia tego ważnego problemu. Zastanawiając się nad przyczynami braku refleksji w dotychczasowej historiografii nad tym kluczowym dla funkcjonowania systemu wojskowości tatarskiej zagadnieniem, można wskazać na obecną w wielu pracach podejście zbliżone do perspektywy kolonialnej i optyki charakterystycznej dla orientalizmu, przejawiające się między innymi przeciwstawianiem wschodniego barbarzyństwa cywilizacji europejskiej i ogólnym lekceważeniem systemu wojskowości tatarskiej jako sprawnej maszyny wojennej²⁸.

W tym kontekście na uwagę zasługuje zdumiewający fakt, że specyfikę i odmienną rolę prowadzenia działań militarnych przez ordynców dostrzegali już ludzie żyjący na przełomie średniowiecza i wczesnej epoki nowożytnej, będący naoczniymi świadkami działań sił tatarskich. Dowodem na to jest między innymi zapiska dotycząca działań Tatarów, zawarta w „Roczniku krośnieńskim”, skreślona przez nieznanego z imienia rajcę Krosna w 1498 roku: *Scytharum seu Thartarorum gens furax potius quam militaris* [wyróżnienie – A.G.], *totam Russiam ad Pylszno usque ferro ignique vastarunt*²⁹. Warto również wspomnieć o pochodzących już z XVII wieku spostrzeżeniach dotyczących specyfiki działań militarnych ord tatarskich, które były formułowane przez wybitnych znawców pogranicza polsko-tatarsko-osmańskiego i specjalistów praktyków od zwalczania zagrożenia tatarskiego. Poruszając problem sposobu działań wojsk tatarskich, eksperci południowo-wschodniego teatru działań wojennych pisali o specyficznej „manierze wojny tatarskiej”, która według nich różniła się znacznie od regularnych działań prowadzonych przez wojska państw chrześcijańskich. W grupie tych fachowców byli między innymi znakomity francuski kartograf Guillaume de Beauplan³⁰, inżynier wojskowy Jean Dupont³¹ i hetman wielki

²⁷ A. Gliwa, *O wojskowości tatarskiej w epoce nowożytnej i oddziaływaniu koczowników na osiadłe społeczności Rzeczypospolitej* [w:] *Spółczesność staropolskie. Społeczeństwo a wojsko*, Seria Nowa, t. IV, red. I. Dacka-Górzyńska, A. Karpiński, M. Nagielski, Warszawa 2015, s. 89–133.

²⁸ Zob. D. Kołodziejczyk, *Introduction* [w:] *The Crimean Khanate and Poland-Lithuania. International Diplomacy on the European Periphery Century (15th–18th Century). A Study of Peace Treaties Followed by Annotated Documents*, by D. Kołodziejczyk, Leiden–Boston 2011, s. XIII, XVI.

²⁹ *Kronika krośnieńska* [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878, s. 250.

³⁰ Guillaume Le Vasseur, Sieur de Beauplan, *A Description of Ukraine*, transl. and notes by A.B. Pernal, D.F. Essar, Cambridge, MA 1993, s. 52.

³¹ *Mémoires pour servir à l'histoire de la vie et des actions Jean Sobieski III du nom Roi de Pologne par Philippe Dupont attache à ce prince en qualité d'ingénieur en chef de l'artillerie*, pub. J. Janicki, Varsovie 1885, s. 237.

koronny Stanisław Jan Jabłonowski³². Świadomość tego niekonwencjonalnego charakteru działań wojsk tatarskich skierowanych przeciwko ludności cywilnej obecna była oczywiście w myśleniu elit władzy Rzeczypospolitej. Świadczy o tym fragment uniwersału ostrzegawczego wydanego przez króla Zygmunta III w dniu 20 września 1618 roku, w którym – w obliczu zbliżającego się najazdu tatarskiego – wzywał szlachtę województwa ruskiego do aktywnych działań przeciwko Tatarom, gdyż jak podkreślił: „o majątności i dostatki Uprzej[mości] i Wier[ości] Wasz[ej], o żony i dziatki i o samych nawet idzie”³³. Według mnie, o istocie owej „wojny tatarskiej” decydowały w największym stopniu właśnie działania określane obecnie mianem asymetrycznych.

Najbardziej rzucające się w oczy cechy działań asymetrycznych prowadzonych przez ordy tatarskie to: skłonność do unikania walki bezpośredniej z regularnymi oddziałami wojskowymi, niezależnie od tego, czy były to formacje kwarciane, powiatowe czy prywatne (szczególnie na terenach zurbanizowanych, gdzie efektywność wojowników tatarskich była znacznie niższa) i niechęć do zdobywania punktów umocnionych, co wynikało przede wszystkim z dążenia do minimalizacji strat własnych. W tym kontekście za niezwykle istotną można uznać wypowiedź szlachcica Kamińskiego, która rzuca nieco światła na to, jak działania określane obecnie jako asymetryczne rozumieli i postrzegali sami Tatarzy. Wspomniany, nieznany z imienia Kamiński został wzięty do niewoli tatarskiej przez ordynców na Podlasiu w 1617 roku, pracując później na Krymie jako masztalerz. Jesienią 1629 roku wziął czynny udział w jesiennej inkursji na Rzeczpospolitą połączonych sił ord krymskiej i budżackiej. W trakcie tego najazdu służył Tatarom jako przewodnik, lecz podczas odwrotu pod Uściem nad Dniestrem został wzięty do niewoli przez żołnierzy wojewody ruskiego Stanisława Lubomirskiego³⁴. Zapytany podczas przesłuchania, co zakładał plan operacyjny dowództwa tatarskiego, Kamiński zeznał: „Wrócim się nazad z plonem, nim się Chmielecki o nas dowie”³⁵. Wynika z tego, że po pierwsze, głównodowodzący siłami ordy krymskiej kałgaj Dewlet Gerej zakładał przeprowadzenie na ziemiach koronnych błyskawicznej operacji grabieżczej, a następnie szybki odwrót na terytorium Mołdawii, zanim kierujący obroną pogranicza regimentarz Stefan Chmielecki zdołałby w jakikolwiek sposób zareagować; po drugie, że schematy prowadzenia tego typu działań militarnych były znane ogółowi szeregowych uczestników wypraw tatarskich. Niezależnie od tego zasady rządzące działaniami sił tatarskich można porównać z obecnie spotykanymi sposobami działań współczesnych ugrupowań terrorystycznych wykorzystujących taktyki oparte na koncepcji

³² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], *Archiwum Publiczne Potockich*, sygn. 163, t. 26, s. 235–236.

³³ Central'nij Deržavnij Istoryčnij Arhiv Ukraïni m. Lviv [dalej: CDIAUL], fond 1, op. 1, spr. 335, s. 1649.

³⁴ AGAD, *Archiwum Zamoyских* [dalej: AZ], sygn. 3036, s. 409.

³⁵ Ibidem.

„uderz i uciekaj” (*hit and run*). Nie trzeba tu dodawać, że wspomniana koncepcja działań militarnych wywodziła się z mongolsko-tatarskiej sztuki wojennej³⁶.

Niekonwencjonalną relację wojowników tatarskich względem ludności cywilnej i specyficzny charakter działań podczas operacji na terytoriach nieprzyjacielskich ilustruje malowidło z refektarza dawnego klasztoru oo. Jezuitów w Jarosławiu, wykonane przez Adama Swacha w 1731 roku³⁷. Przedstawia ono atak wojowników tatarskich na świątynię oraz podpalone wcześniej zabudowania chłopskie w okolicy³⁸. Według miejscowej tradycji, odnotowanej w 1581 roku, podczas jednego z najazdów tatarskich, do którego doszło w XV wieku, kościół miał zostać zaatakowany przez Tatarów. Chcąc zdobyć zbudowany z drewna budynek, podłożyli oni pod jego ściany wiązki chrustu i podpalili. Mimo to nie zdołali opanować kościoła, który cudownie ocalał, do czego miała się przyczynić niebiańska interwencja Matki Boskiej Jarosławskiej³⁹. Konsekwencją tego typu działań o profilu asymetrycznym, obok masowych zniszczeń w zabudowie oraz infrastrukturze atakowanych miast i wsi, było również porywanie znacznej liczby ludności cywilnej w jasyr. Wspomniane zjawisko świetnie przedstawia medzioryt wykonany przez znakomitego niderlandzkiego rytownika Romeyna de Hooghe. Tematem jest bitwa pod Komarnem stoczona 9 października 1672 roku przez wojska koronne z wycofującymi się oddziałami tatarskimi⁴⁰. Dzieło ukazuje dramatyczny moment ataku chorągwi jazdy dowodzonych przez hetmana wielkiego koronnego Jana Sobieskiego na Tatarów, którzy z wielką determinacją i poświęceniem usiłują bronić transportowanego jasyru, zresztą szczerze wypełniającego i otaczającego miejsce starcia⁴¹.

Działania skierowane przeciwko ludności cywilnej podczas tatarskich operacji zbrojnych miały pierwszoplanowe znaczenie nawet w trakcie największych militarnych konfliktów polsko-osmańskich, kiedy to formacje krymskie i budżackie spełniały ważne zadania pomocnicze, wspierając armię sułtańską nie tylko pod względem militarnym, lecz również logistycznym i wywiadowczym⁴². Trzeba podkreślić, że owe zadania były wypełniane przez Tatarów zazwyczaj wzorcowo, ponieważ ten typ działań znakomicie odpowiadał zdolnościom i specyfice lekkiej jazdy tatarskiej oraz dodatkowo idealnie współgrał z motywacyjnymi aspektami operacji militarnych

³⁶ T. May, *The Mongol Art of War. Chinggis Khan and the Mongol Military System*, Yardley, PA 2007, s. 71.

³⁷ M. Witwińska, *Osiemnastowieczna polichromia w jarosławskim kościele „na Półku” i jej twórcy* [w:] *Wizerunki maryjne w diecezjach przemyskiej i rzeszowskiej*, z. 1, Rzeszów 1992, s. 54.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562–ca. 1618). Über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, hrsg. A. Bues, t. 2, Wiesbaden 2008, s. 684.

⁴⁰ Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. R. 7474.

⁴¹ Zob. A. Gliwa, *Doświadczenie inwazji tatarskich w narracjach ludowych i pamięci zbiorowej jako niematerialne dziedzictwo Polski południowo-wschodniej*, „Ochrona Zabytków” 2014, t. 1, s. 55, il. 1.

⁴² Zob. idem, *Dwa najazdy tatarskie na Ruś Czerwoną podczas wojny Rzeczypospolitej z Imperium Osmańskim w 1621 r. Zniszczenia i straty demograficzne na obszarze ziemi przemyskiej*, „Rocznik Przemyski” 2012, t. 48, z. 1: *Historia wojskowości*, s. 12–13; Zob. R. Murphey, *op. cit.*, s. 150.

prowadzonych przez ordy z Krymu i Budżaku⁴³. Niezwykle interesujące jest świadectwo przekazane przez Hadży Mehmeda Senaiego w jego kronice poświęconej czynom chana Islama III Gereja. Opiewając godne chwały tatarskie kampanie wojenne przeciwko Rzeczypospolitej z pierwszego okresu powstania Chmielnickiego, kronikarz wiele razy określa ordyńców jako „polujących na nieprzyjaciela”⁴⁴. Identyczną figurę retoryczną można znaleźć u Ewliji Czelebiego, który pisał: „Tatarzy, co się łowami na nieprzyjaciół zabawiać zwykli, napadli o świcie na to miasto i ogień pod nie podłożyli, a gdy ludzie, nagle ze snu wyrwani, nago z pościeli wyskakować poczęli, w jasyr ich zagarnęli”⁴⁵. Rzecz jasna, ordyńcy nie tropili i nie ścigali nieprzyjacielskich żołnierzy. Przedmiotem owego „polowania” była osiadła i często bezbronna ludność cywilna. Określanie jej jako „nieprzyjaciela” jest dowodem na wybitnie asymetryczny charakter działań ordyńców, tym wymowniejsze, że pochodzące ze strony tatarskiej i wielokrotnie powtarzane w różnych kontekstach. Mówi o tym na przykład pisany wierszem fragment kroniki Senaiego: „Śmiałkowie i lwy, co polują na nieprzyjaciela, wznieśli pożogę wojenną. Obrąb niebios napęłnił się krwią, los, lękiem zdjęty, postradał swą siłę. Usta ludzkie potraciły mowę, członki losu osłabły z wysiłku”⁴⁶. Cytowany fragment jest również jednym z dowodów na funkcjonowanie w świadomości Tatarów znacznie szerszej pod względem pojęciowym kategorii wroga i nieprzyjaciela niż w ówczesnej chrześcijańskiej doktrynie prawnej, dotyczącej zasad prowadzenia działań wojennych⁴⁷. Miało to oczywiście swoje przełożenie na zakres podmiotów będących celem ataków podczas najazdów tatarskich. Motywy „polowań” i „łowów”, a także bogatych łupów i zdobyczy jako rezultatu wypraw na niewiernych, są zresztą często spotykanym elementem w źródłach krymsko-tatarskich, mówiących o wyprawach na kraje chrześcijańskie⁴⁸.

Prowadzenie przez ordy tatarskie działań o profilu asymetrycznym w ciągu kilku stuleci było możliwe między innymi dzięki określonej geopolitycznemu „ekosystemowi”, który panował w epoce nowożytnej na rozległych terenach Europy Południowo-Wschodniej, z jego skomplikowanymi uwarunkowaniami

⁴³ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie [dalej: BCz.], *Teki Naruszewicza* [dalej: TN], sygn. 143, *Confessata Kanmanmeta Tatarzyna, którego pojmano pod Birkowem cztery mile z tej strony Jarosławia*, s. 575.

⁴⁴ Hadży Mehmed Senai z Krymu, *Historia chana Islam Gereja III*, oprac. Z. Abrahamowicz, Warszawa 1971, s. 102.

⁴⁵ *Księga podróży Ewliji Czelebiego*, oprac. Z. Abrahamowicz, tłum. Z. Abrahamowicz, A. Dubiński, S. Płaskowicka-Rymkiewicz, Warszawa 1969, s. 194.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 116.

⁴⁷ F. Redlich, *De praeda militari. Looting and booty 1500–1815*, „Vierteljahrsschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte” 1956, Bhf. 39, s. 19. Zob. M. Iwanek, *Prawo zdobyczy wojennej w doktrynie XVI–XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1961, t. 34, 1961, s. 60–62; J. Maroń, *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 2201, Historia CXL, Wrocław 2000, s. 148.

⁴⁸ *Tarih-i Sahib Giray Han (Historie de Sahib Giray, Khan de Crimée de 1532 à 1551)*, ed. Ö. Gökbilgin, Ankara 1973, s. 189; O. Akçokrakli, *Tatarska poema Dżan–Muhamedova pro pohod Islam Gireâ spil’no z Bogdanom Hmel’nickim na Pol’shu 1648–49 r.r.*, „Shidnij svit” 1930, t. 12, s. 167, 168; *Księga podróży Ewliji Czelebiego*, s. 194–199, 201–202, 205, 207–208, 282; Hadży Mehmed Senai, *Historia chana Islam Gereja III*, s. 101.

historyczno-politycznymi, społeczno-gospodarczymi i religijno-ideologicznymi oraz otwartymi i słabo strzeżonymi do początków XVIII stulecia granicami między Rzeczpospolitą a imperium osmańskim⁴⁹. Jak się wydaje, szczególne znaczenie miało w tym kontekście dziedzictwo historyczne związane z hegemonią mongolsko-tatarską w XIII wieku i późniejszą zależnością księstw ruskich od Złotej Ordy. Od drugiej połowy XV wieku aż po schyłek XVII stulecia chanowie krymscy uważali terytoria ziem ruskich za strefę swoich wpływów, mimo że stanowiły one już integralną część Polski i Litwy oraz Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Jak się okazało, znakomitym narzędziem utrzymywania kontroli i formą „administrowania” ziemiami ruskimi wchodzącymi w skład państwa polsko-litewskiego i zamieszkującymi je populacjami, w dłuższej perspektywie czasu były dla Czyngisydów właśnie grabieżcze rajdy ord tatarskich. Z kwestią tą ściśle wiąże się niedostrzegane dotąd przez historyków zjawisko najazdów tatarskich jako alternatywnej formy komunikacji i nacisku politycznego na władze Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Moskiewskiego oraz wykorzystywanie w tym celu nie tylko narzędzi militarnych, lecz także instrumentów presji ekonomicznej. Zdolności wojsk tatarskich do przeprowadzania ekspedycji militarnych o charakterze grabieżczo-terrorystycznym, które sięgały daleko poza własne terytorium, były znakomitym instrumentem używanym przez chanów krymskich do wymuszania na władcach polskich i rosyjskich terminowego przekazywania należnych chanom krymskim z dynastii Gerejów *de iure* środków finansowych (*pişkeş ve hanzine*)⁵⁰.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w praktyce politycznej Gerejów jako chanów krymskich przeprowadzanie inkursji na ziemie Rzeczypospolitej oraz Moskwy stanowiło działalność legalną i usprawiedliwioną, w przypadku gdy władze tych państw nie wywiązywały się z obowiązku wnoszenia opłat (*bölek*, *virgü*, *pişkeş*) gwarantowanych w traktatach pokojowych zawieranych z imperium osmańskim i Chanatem Krymskim⁵¹. Każdorazowy brak wywiązania się z tego obowiązku przez królów polskich i carów moskiewskich był interpretowany przez władców krymskich jako poważne naruszenie istniejących stosunków między Chanatem Krymskim a jego północnymi sąsiadami, co często uznawano za prawną sankcję uzasadniającą podjęcie rabunkowych wypraw na terytoria państwa polsko-litewskiego i Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, zgodnie z interpretacją prawa islamskiego⁵². Warto w tym miejscu zacytować fragment listu przymiernego (*ahdname*) wystosowanego przez chana Inajeta Gereja 29 czerwca 1635 roku do króla Władysława IV, w którym uzasadniał,

⁴⁹ Zob. R.A. Abou-el-Haj, *The Formal Closure of the Ottoman Frontier in Europe: 1699–1703*, „Journal of the American Oriental Society” 1969, t. 89, s. 471–475.

⁵⁰ V. Ostapchuk, *Crimean Tatar Long Range Campaigns*, s. 164.

⁵¹ *The Crimean Khanate and Poland-Lithuania...*, s. 586, nr 10, 616, nr 15, 631, nr 17, s. 699, nr 26, s. 734, nr 31, s. 784, nr 35, s. 858, nr 46; *Ottoman-Polish Diplomatic Relations (15th–18th Century). An Annotated Edition of 'Ahdnames and other Documents*, by D. Kołodziejczyk, Leiden–Boston–Köln 2000, s. 378, nr 35, 382, nr 3, s. 497, nr 51, s. 499, nr 51, s. 502, nr 52. Zob. H. İnalçık, *Power Relationships between Russia, the Crimea and the Ottoman Empire as Reflected in Titulature* [w:] *Passé turco-tatar, présent soviétique. Études offertes à Alexandre Bennigsen*, publiées par Ch. Lemercier-Quelquejays, G. Veinstein, W. E. Wimbush, Louvain–Paris 1986, s. 209.

⁵² Zob. H. İnalçık, *Power Relationships...*, s. 209.

że w przypadku nieopłacenia przez monarchę zwyczajowych opłat gwarantowanych w obowiązujących układach odpowiedzią tatarską będą najazdy mające na celu zdobycie określonej liczby ludzi i zwierząt:

A jeśliby się tak stało, żeby według starych zwyczajów i postanowienia od was, brata naszego upominki i pieniądze posyłanie nie były [...], ja Inaiet Giray chan wojsko swe do państwa waszego posławszy [w] lecie i zimie pustoszyć bym kazał; i ze stem tysięcy Tatarów w cale nienaruszone państwo wasze wszedłszy, za bożą pomocą a przytomnością Proroka naszego włości wasze ogniem, szablą wojując, małych i wielkich w niewolę zabrawszy, na każdego Tatara po jednemu więźniowi i jednemu bydłociu rachując, jeśliby to nie więcej uczyniło, niżli tamte upominki, które mają być dawane od was, rozsądzcie⁵³.

Było to zatem jasne przesłanie, że w przypadku zalegania władz Rzeczypospolitej z wypłatą należnych środków finansowych nikt z mieszkańców południowo-wschodnich ziem koronnych nie powinien czuć się bezpieczny, a następstwa i koszty ekonomiczne planowanych wypraw będą znaczące.

Podobny charakter miały też listy chana Islama III Gereja do Władysława IV pisane 10 czerwca 1648 roku w Żywtowie⁵⁴ i 13 czerwca w Ochmanowie 1648 roku⁵⁵. We wspomnianych pismach chan wyjaśniał, że wiosenne najazdy tatarskie na Rzeczpospolitą były spowodowane brakiem złożenia upominków ze strony polskiej w ostatnich czterech latach⁵⁶. W dalszej części listu chan żądał w ультимatywnej formie uiszczenia przez władze Rzeczypospolitej zaległych opłat w terminie 40 dni. W przeciwnym razie Islam III Gerej groził przeprowadzeniem na ziemie koronne kolejnego dużego najazdu, który faktycznie nastąpił ponad trzy miesiące później⁵⁷. Jeszcze ciekawiej brzmi posłanie Kantemira murzy, które lider ordy budżackiej wystosował do króla Zygmunta III z kosza pod Medyką w początkowej fazie najazdu na Ruś Czerwoną w czerwcu 1624 roku. W liście tym bejlerbej białogrodzki groził, że jeśli władze polskie nie będą dotrzymywały warunków pokoju chocimskiego zawartego w 1621 roku, a Kozacy nadal będą pustoszyć pobrzeża osmańskie nad Morzem Czarnym, to jego wojska dojdą w odwetowym niszczącym pochodzie aż do Bałtyku⁵⁸.

⁵³ *The Crimean Khanate and Poland-Lithuania...*, s. 907, nr 51.

⁵⁴ AGAD, *Archiwum Koronne Warszawskie*, Dział tatarskie, t. 62, nr 110; Lvivska Naukova Biblioteka Nacional'noj Akademi Nauk Ukrainy im. Vasyla Stefanyka [dalej: LNBANU], fond 5, op. 1, spr. 225, k. 71v–72.

⁵⁵ BCz., sygn. 2576, s. 123.

⁵⁶ *The Crimean Khanate and Poland-Lithuania...*, s. 146–147.

⁵⁷ Zob. A. Gliwa, *The Tatar-Cossack Invasion of 1648. Military Actions, Material Destruction and Demographic Losses in the Land of Przemyśl*, „Acta Poloniae Historica” 2012, t. 105, s. 85–120.

⁵⁸ Według rejestru listu Kantemira murzy w opracowaniu Zygmunta Abrahamowicza: „Zawierając pod Chocimiem pokój z sułtanem Osmanem przyrzekł król składać Porcie dary i nie pozwalać Kozakom na żadne gwałty. Przyrzeczeń tych król jednak nie dotrzymał i nie wiadomo, czego on pragnie ani też dlaczego postępuje tak niestosownie. Jeżeli król będzie tłumaczył się, że Kozacy to rozbójnicy, którzy nie chcą go słuchać, a ci nadal będą wypytywali na Morze Czarne i pustoszyli posiadłości sułtana, to setki tysięcy odważnych sług sułtana są gotowe – nawet bez zgody sułtana ani wielkiego wezyra – pójść w obronie wiary i państwa, dokąd ich tylko konie zanosą. Gdy spełni on swe obietnice, to Kantemir pasza nie pozwoli Tatarom napadać na Polskę, a wtedy obie strony będą żyły w spokoju i przyjaźni; jeśli zaś odmówi, to i pasza pokaże, co potrafi, a wówczas jego zagony pójdą aż do Morza Białego” (Kantemir

Już tylko ta pobieżna analiza wybranych źródeł świadczy, że grabieżcze najazdy ordyńców były również wykorzystywane przez stronę tatarską jako instrument alternatywnego sposobu przekazywania woli politycznej i środek pośredniego wpływu na władze Rzeczypospolitej i społeczeństwo szlacheckie przez powodowanie masowych zniszczeń w infrastrukturze gospodarczej atakowanych ziem i wyrządzenie dotkliwych strat demograficznych⁵⁹. Z tej perspektywy aktywność sił tatarskich o profilu asymetrycznym można interpretować jako formę terrorystycznych działań pośrednich (*indirect approach*) przez wywieranie presji polityczno-ekonomicznej na różne gremia decyzyjne, by skłonić je do podejmowania określonych postanowień i osłabić ich wolę polityczną. Terrorystyczno-rabunkowe operacje tatarskie miały zatem bez wątpienia duże znaczenie w procesach komunikacji, a ich konsekwencje w sferze materialnej i demograficznej służyły jako swoiste generatory przekazów do wybranych audytoriów. Jako takie właśnie, inkursje ord tatarskich przyczyniały się do powstawania wieloaspektowych interakcji o charakterze społeczno-politycznym wewnątrz społeczeństwa szlacheckiego Rzeczypospolitej, niejednokrotnie świadcząc o ich skuteczności jako narzędzia nacisku⁶⁰.

Prowadzeniu działań o charakterze asymetrycznym przez ordy tatarskie sprzyjało również istnienie fundamentalnych dysproporcji w rozwoju społecznym i gospodarczym, dzielące względnie zamożne społeczności chrześcijańskie o osiadłym trybie życia, utrzymujące się głównie z rolnictwa, oraz ubogie, lecz w znacznym stopniu zmilitaryzowane społeczności (*societies in arms*) koczowników i półkoczowników, czerpiące dochody z pasterstwa oraz hodowli, a tylko w niewielkim stopniu trudniące się uprawą roli i sadownictwem⁶¹. Jednak warto pamiętać, że – jak zaznaczył Anatolij Kazanow – społeczno-gospodarcze „zacofanie” koczowników stworzyło warunki dla

murza do Zygmunta III, obóz pod Medyką, 10 czerwca 1624 roku, *Katalog dokumentów tureckich. Dokumenty do dziejów Polski i krajów ościennych w latach 1455–1672*, oprac. Z. Abrahamowicz, red. A. Zajączkowski, Warszawa 1959, s. 255–256, nr 263; AGAD, *Archiwum Koronne Warszawskie*, Dział tureckie, karton 72, teczka 309, nr 568; *Pamiętnik o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów XVII w.*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 252–253).

⁵⁹ Zob. A. Gliwa, *O wojskowości tatarskiej w epoce nowożytnej...*, s. 93–94. Por. też: J. Paul, *The State and the Military – a Nomadic Perspective* [w:] *Militär und Staatlichkeit. Beiträge des Kollegiums am 29. und 30.04.2002*, hrsg. I. Schneider, „Orientwissenschaftliche Hefte” 2003, t. 12, Mitteilungen des SFB, s. 56.

⁶⁰ Jako jeden z wielu przykładów można tu wymienić postanowienie szlachty województwa ruskiego zawarte w instrukcji sejmiku wiszniańskiego dla posłów na sejm, sformułowane w drugiej połowie grudnia 1622 r. W punkcie 8 teje instrukcji obywatele województwa ruskiego w obawie przed nowymi najazdami ordyńców pisali: „my obywatele ruscy *horum pars magna sumus*, jedni i dziś w ciemnościach i okowach pogańskich do Pana Boga wołają, drudzy od ran i razów ledwie żywi zostawają, inszy z popiołem i majątnościami swymi przypadli [...]. Aby wždy jakie kiedy odnieśliśmy lepszych czasów nadzieje, prosić będą P[anowie] posłowie naszy J[ego] Kr[ólewskiej] M[iłoś]ci, *in quantum humanae patiuntur rationes*, aby z P[anami] radami swymi zabiegał *hisce extraneis bellis*, **Tatary zwykłymi ujmował upominkami** [wyróżnienie – A.G.]” (*Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, wyd. L. Tatomir, F.X. Liske, A. Prochaska, t. 20, Lwów 1909, s. 203, nr 142).

⁶¹ A. Fisher, op. cit., s. 26–28; M. Khodarkovsky, op. cit., s. 12.

swego rodzaju dominacji militarnej nad osiadłymi populacjami⁶². Te różnice w poziomie i stylu życia w strefie tak zwanego Wielkiego Kordonu⁶³ stanowiły czynnik dynamizujący konflikt między wymienionymi grupami ludności i jedną z przyczyn wytworzenia się specyficznego systemu „ekonomii wojennej”, opartego na przemocy i handlu niewolnikami jako ważnym źródle dochodów gospodarki Chanatu Krymskiego w epoce nowożytnej⁶⁴. Rola grabieżczych wypraw na terytoria północnych sąsiadów jako istotnej gałęzi gospodarki krymskiej, zapewniającej jej stały dopływ wykwalifikowanej siły roboczej i generującej znaczne transfery środków finansowych, była należycie dostrzegana nie tylko przez krymskie elity plemiennie-rodowe (*karaçi beys*), lecz także przez ogół społeczeństwa tatarskiego⁶⁵.

Wspomniane wyżej niewspółmierności w rozwoju społeczno-ekonomicznym w szerokiej strefie pogranicza między państwem polsko-litewskim a imperium osmańskim i Chanatem Krymskim były pogłębiane przez fundamentalne sprzeczności natury religijno-ideologicznej, tworząc – w nawiązaniu do klasycznej już myśli Samuela Huntingtona – pole dramatycznego międzykulturowego zderzenia cywilizacji (*clash of civilizations*). Trzeba pamiętać, że z punktu widzenia Tatarów udział w grabieżczych operacjach na obszarach krajów chrześcijańskich nie tylko wiązał się z perspektywami znacznego i szybkiego wzbogacenia materialnego, lecz także miał duże znaczenie religijne o istotnych wartościach ideowych. Podczas przygotowań do wypraw przeciwko niewiernym i mobilizacji sił tatarskich władze krymskie często wykorzystywały propagandowo ideę dżihadu (*cihad*), czyli świętej wojny skierowanej przeciw niewiernym i realizowanej na granicach i poza granicami świata islamu (*Darü'l-Islam*)⁶⁶. W ten sposób była skutecznie propagowana idea bojowników walczących z niewiernymi na obszarze przez nich zajmowanym, określanym w islamskim prawie religijnym jako domena wojny (*Darü'l-harb*)⁶⁷.

⁶² A. M. Khazanov, *Nomads of the Eurasian Steppes in Historical Retrospective* [w:] *Nomadic Pathways in Social Evolution*, ed. I. V. Sledzevski, Moscow 2003, s. 32.

⁶³ Â. Daškevič, *Bol'saâ granica Ukrainy: etničeskij bar'er ili etnokontaktnaâ zona* [w:] *Etnokontaktne zony v Evropejskoj časi SSSR: Īstorii, dinamika, metody izučeniâ*, Moskva 1989, s. 7–21. Zob. V. Brehunenکو, *Kozaki na stepovomu kordonie Evropi. Tipologii kozackich spil'not XVI-peršoï polovini XVII st.*, Kiiv 2011, s. 19–24.

⁶⁴ A. Fisher, op. cit., s. 26–27; A. Dziubiński, *Handel niewolnikami polskimi i ruskimi w Turcji XVI wieku i jego organizacja*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Warszawskiego” 1963, t. 3, s. 42–44; D. Kołodziejczyk, *Slave Hunting and Slave Redemption as a Business Enterprise. The Northern Black Sea Region in the Sixteenth to Seventeenth Centuries*, „Oriente Moderno” 2006, t. 25, s. 149–159.

⁶⁵ AGAD, *Archivum Radziwiłłów*, dz. II, sygn. 842, s. 2. Zob. też H. İnalçık, *The Khan and the Tribal Aristocracy. The Crimean Khanate under Sahib Giray I*, „Harvard Ukrainian Studies” 1979–1980, t. 3–4 s. 452; M. Kizilov, *The Slave Trade in the Early Modern Crimea from the Perspective of Christian, Muslim, and Jewish Sources*, „Journal of Early Modern History” 2007, t. 11, s. 23–24.

⁶⁶ Na przykład przed rozpoczęciem zimowego najazdu na Ruś Czerwoną na przełomie 1539/1540 r. chan Sahib Gerej zwrócił się do bejów krymskich z wezwaniem do wzięcia udziału w tej inkurcji jako chwalebny akcie Świętej Wojny (V. Ostopchuk, *Crimean Tatar Long Range-Campaigns...*, s. 277. Zob. *Tarih-i Sahib Giray Han...*, s. 46).

⁶⁷ D. Kołodziejczyk, *Between the Universalistic Claims and Reality. Ottoman Frontiers in the Early Modern Period* [w:] *The Ottoman World*, ed. Ch. Woodhead, London–New York, 2012, s. 206;

Świadome lub mniej świadome wcielanie w życie idei bojowników za wiarę, czyli gazich, przez uczestników wypraw na tereny państwa polsko-litewskiego i Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, połączone ze wspomnianymi wyżej motywacjami finansowo-materialnymi i społecznymi w postaci realnej gratyfikacji wynikającej ze wzrostu pozycji w hierarchii miejscowych społeczności, przekładało się na konkretne zachowania w trakcie najazdów wobec ludności cywilnej. Wszystko to razem powodowało, że działania sił tatarskich o profilu asymetrycznym charakteryzowały się dużą spójnością i skutecznością. Pogłębiające się procesy asymetryzacji działań wojsk tatarskich, które można obserwować w XVII wieku, w rzeczywistości stanowiły konsekwencję różnych niewspółmierności i braku równowagi, odnoszących się do całokształtu zjawisk cywilizacyjnych i społeczno-kulturowych charakterystycznych dla ludności prowadzącej osiadły tryb życia oraz nomadycznych czy na poły koczowniczych społeczności, i wreszcie w wielu dysproporcjach odnoszących się do potencjałów militarnych – co widoczne było głównie w braku wykorzystywania broni palnej – stojących w dyspozycji ordyńców z Krymu i Budżaku w porównaniu z wojskami Rzeczypospolitej i Rosji⁶⁸.

Za najważniejsze cechy operacji asymetrycznych przeprowadzanych przez ordy tatarskie w XVI i XVII wieku należy uznać: nieprzewidywalność i skrytość działań do momentu ataku, wysoką mobilność oddziałów konnicy tatarskiej połączoną z szybkością operacyjną, duży (pod względem obszaru) zasięg oddziaływania i totalny charakter działań oraz znakomitą synchronizację jednostek operujących w terenie w sposób nieliniowy, które nastawione były przede wszystkim na oddziaływanie w przestrzeni cywilnej z użyciem środków wpływu psychologicznego. Ogólnie można powiedzieć, że działania tego typu koncentrowały się w środowisku cywilnym, a zatem na płaszczyźnie pozawojskowej, uderzając bezpośrednio w najbardziej wrażliwą sferę ekonomiczną i zasoby ludnościowe atakowanego obszaru.

Nieprzewidywalność zagrożenia tatarskiego i ściśle związana z tym skrytość działań ord tatarskich okazały się dużym utrudnieniem w podejmowaniu skutecznej obrony przed owym niekonwencjonalnym niebezpieczeństwem. Tego typu działania ze strony tatarskiej zaobserwowano podczas przemarszów ordy krymskiej przez północno-zachodnią Mołdawię w kierunku granic Rzeczypospolitej w drugiej połowie czerwca 1594 roku⁶⁹ i konnicy budżackiej na przełomie maja i czerwca 1624 roku⁷⁰. Ciekawe, że napływające nieprzerwanie już od kwietnia 1624 roku do kwatery wojsk kwarcianych wiadomości o zbliżającym się napadzie Tatarów spowodowały nie tylko pewne znużenie w dowództwie polskim, lecz także zubożenie

V. Ostapchuk, *The Human Landscape of the Ottoman Black Sea in the Face of the Cossack Naval Raids*, „Oriente Moderno” 2001, t. 31, s. 88.

⁶⁸ Zob. M. Broniewski [Broniowski], *Tartariae Descriptio. Opis Tatarii*, tłum. E. Śnieżewska, wyd. M. Mączyńska, Łódź 2011, s. 83; S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, oprac. M. Ferenc, Kraków 2015, s. 430; *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648–1651)*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 103.

⁶⁹ *De Transitu Tartarorum Per Pocuciam Anno M.D.XCIII Epistola. Ad [...] Cynthium [...] Aldobrandinum. Ab [...] Ioan[ne] De Zamoscio [...] missa*, Cracoviae 1594, s. B ij.

⁷⁰ A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód. Zniszczenia wojenne na obszarze ziemi przemyskiej w XVII wieku*, Przemyśl 2013, s. 287–290.

i zmniejszenie czujności wśród ludności Rusi Czerwonej, która w tym okresie była kilkakrotnie ostrzegana za pośrednictwem uniwersałów wydawanych przez hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego i króla Zygmunta III⁷¹. W ostatnim uniwersale ostrzegawczym z 6 czerwca 1624 roku hetman Stanisław Koniecpolski pisał o oddziałach ordyńców, którzy chcą „za uprzykrzeniem trwóg na ubezpieczone obywatele tuteczne napaść”⁷². Jak nieprzewidywalnym przeciwnikiem byli Tatarzy, doskonale pokazuje przypadek manewrów krymsko-budżackiego zgrupowania jazdy przed rozpoczęciem najazdu jesienią 1629 roku. Zbliżając się do granic Rzeczypospolitej, Tatarzy – w celu zmylenia Stefana Chmieleckiego i Stanisława Lubomirskiego dowodzących obroną pogranicza – aż trzykrotnie zmieniali swoją marszrotę, posuwając się najpierw szlakiem kuczmańskim, by 23 września po przekroczeniu Dniestru wejść na szlak wołoski, a ostatecznie nocą z 27 na 28 września ponownie znaleźć się na szlaku kuczmańskim⁷³.

Wspomniani dowódcy bardzo wysoko ocenili manewry jednostek tatarskich pod względem operacyjnym. Wojewoda ruski Stanisław Lubomirski w uniwersale wydanym w obozie polowym pod Żabińcami 26 września 1629 roku pisał, że: „nieprzyjaciel przeciwko już czasowi swojemu tak wielką wpadnięciem i zawszeliści czyni zwłokę i tak kluczuje, bo wdawszy się na kuczmański szlak, znowu jako mi dzisiaj dano znać, że przeprawili się do wołoski[iej] ziemi niżej Raszkowa przez Dniestr w niedzielę przeszłą”⁷⁴. Ruchy wojsk tatarskich w ostatniej fazie przed rozpoczęciem grabieżczej misji były konsekwencją tego, że w centrum uwagi dowódców krymskich i budżackich, według najlepszych wzorców tradycyjnej mongolsko-tatarskiej sztuki wojennej, znajdowały się kwestie walki informacyjno-wywiadowczej, pojmowanej nie tylko jako pozyskiwanie danych o dyslokacji i planach operacyjnych sił przeciwnika, lecz także jako zakłócanie informacyjne i celowe wprowadzanie w błąd oddziałów nieprzyjacielskich co do rzeczywistego celu operacji⁷⁵. W tym kontekście warto wspomnieć, że w lutym 1697 roku do kwatery głównej hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jana Jabłonowskiego we Lwowie napływały co kilka godzin sprzeczne ze sobą wiadomości na temat zagrożenia tatarskiego i możliwości napadu ordyńców⁷⁶.

Na podkreślenie zasługuje jednak również fakt, że dowódcy tatarscy potrafili doskonale wspomagać działania podległych sobie formacji przez pozyskiwanie ważnych, lecz ogólnodostępnych informacji za pośrednictwem „białego wywiadu”. Dobrym przykładem tego zjawiska jest sprawa informacji zawartych w uniwersale

⁷¹ Ibidem, s. 288–289.

⁷² CDIAUL, fond 1, op. 1, spr. 209, s. 533.

⁷³ Ibidem, fond 5, op. 1, spr. 119, s. 1605; Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, sygn. 201, *Diariusz expeditiej z pogaństwem*, s. 364; BCz., *TN*, sygn. 121, *Relacya Expedycyi przeciwko Dewlet Gierejemu Sołtanowi Galdze*, s. 459. Szczegółowy przebieg tych szlaków opisuje Jarosław Kis’ (Â. Kís’, *Tatarski ślâhi na Ukraïni v XVI–XVII st.*, „Žovten” 1986, t. 4, s. 134–136).

⁷⁴ CDIAUL, fond 5, op. 1, spr. 119, s. 1605.

⁷⁵ Zob. S.A. Išenko, op. cit., s. 140; M. Ivanics, *Krimtatarische Spionage im osmanisch-habsburgischen Grenzgebiet während des Feldzuges im Jahre 1663*, „Acta Orientalia Academia Scientiarum Hungaricae” 2008, t. 61, s. 120–121.

⁷⁶ BCz, *TN*, sygn. 189, s. 153.

ostrzegawczym wydanym w Żółkwi 9 sierpnia 1615 roku przez Stanisława Żółkiewskiego⁷⁷. Wobec grożącego niebezpieczeństwa ataku ordyńców hetman zwracał się do szlachty czerwonoruskiej, aby była ostrożna, „nie opuszczając się tak dalece na wojsko, gdyż za tymi pieniactwy rozjechali się żołnierze i wojska teraz żadnego [w] R[zeczy]p[ospoli]tej nie masz”⁷⁸. Po otrzymaniu tej wiadomości Tatarzy w pełni wykorzystali jej potencjał informacyjny, bezkarnie plądrując i niszcząc duże połacie województwa ruskiego, co przyznał sam hetman Żółkiewski w kolejnym uniwersale wydanym również w Żółkwi 14 września 1615 roku⁷⁹.

Warto również zwrócić uwagę na niezwykle interesującą praktykę stosowaną podczas większości najazdów ord krymskiej i budżackiej na ziemie koronne w XVII wieku. Polegała ona na dążeniu dowódców tatarskich do skrytego podejścia do strefy granicznej pod osłoną ciemności, gdy księżyc znajdował się w fazie nowiu⁸⁰. Takie postępowanie miało zwiększać szanse skrytego podejścia oddziałów tatarskich do strefy granicznej, a po wejściu w granice Rzeczypospolitej podczas nocnych przemarszów utrudniało ich wykrycie przez oddziały strzegące pogranicza. Ten typ działań odnosił się do szerszego wachlarza taktyk mających na celu uniknięcie wykrycia oddziałów tatarskich przez jednostki strzegące granicy, co zapewnić miało zaskoczenie sił nieprzyjacielskich w początkowej fazie ataku i ułatwić zdobywanie jasyru. Wspomnianą praktykę, mającą na celu utrudnianie przeciwnikowi wykrywania i lokalizowania jednostek własnych, można określić jako rodzaj działań skrytych (*stealth tactics*). O częstotliwości stosowania takiego rozwiązania, jako pewnego rodzaju standardu przez komendantów tatarskich, świadczy fragment z „Książ hetmańskich” autorstwa Stanisława Sarnickiego (ok. 1532–1597). W księdze ósmej dotyczącej sposobów walki Tatarów i tradycyjnych taktyk stosowanych podczas najazdów, Sarnicki napisał, że: „A gdy już ludzie tego mniemania będą, że już się wrócili [Tatarowie] abo do Moskwy ciągnęli, toż dopiero z onych pół nocą ruszą wojsko bo po miesiącu pod pełnią radzi chodzą”⁸¹. Warto również wspomnieć o liście króla Jana III Sobieskiego do hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jana Jabłonowskiego datowanego z Żółkwi 20 stycznia 1694 roku, w którym monarcha nakazywał mu wydanie ostrzeżeń dla zagrożonej ludności pogranicza, „ażeby **tygodniem przed pełnią i drugim po pełni** [wyróżnienie – A.G.] tego miesiąca w chatach swoich ludzie nie czekali, ale się do fortec ile bydź może ze wszystkim zganieli”⁸². Kilka dni później, 25 stycznia 1694 roku, hetman Jabłonowski w reakcji na to pismo, wydał uniwersał ostrzegawczy, pisząc, że: „na samą tedy pełnię miesiąca tegoż spodziewać się wielkich inkursyj”⁸³.

Duża mobilność lekkiej jazdy tatarskiej stanowiła podstawowe narzędzie w skutecznej projekcji siły militarnej (*military power projection*) przez ordy krymską

⁷⁷ CDIAUL, fond 9, op. 1, spr. 369, s. 853.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ Ibidem, fond 1, op. 1, spr. 200, s. 1171.

⁸⁰ AGAD, AZ, sygn. 341, s. 7; CDIAUL, fond 9, op. 1, spr. 369, s. 884.

⁸¹ S. Sarnicki, op. cit., s. 431.

⁸² BCz., TN, sygn. 184, s. 69.

⁸³ Ibidem, sygn. 2699 IV, k. 193v.

i budzącą na obszarze wybranego teatru działań wojennych⁸⁴. Warto zauważyć, że zdolności do szybkiego przemieszczania się jednostek kawalerii tatarskiej znakomicie wykorzystywano również do jednoczesnego prowadzenia niestandardowych z punktu widzenia tradycyjnej sztuki wojennej działań o charakterze nieliniowym, często na całej głębokości i szerokości obszaru operacyjnego w warunkach znacznego rozproszenia sił⁸⁵. Było to możliwe między innymi dzięki tworzeniu przez Tatarów ufortyfikowanych obozów polowych zwanych koszami (w języku krymsko-tatarskim *koş* – „obóz”), z których dokonywano bezpośredniej dystrybucji siły militarnej. Wspomniane bazy pełniły funkcję specyficznych platform logistyczno-zaopatrzeniowych, gdzie gromadzono zrabowane ruchomości, zwierzęta (konie, bydło, owce) i najcenniejszy dla ordyńców jasyr. W ich obrębie dokonywano również przegrupowania i rotacji oddziałów tatarskich, które po wykonaniu swoich zadań powracały do koszu, gdzie mogły znaleźć bezpieczny azyl i wypocząć⁸⁶. Funkcjonowanie takich obozów wydatnie zwiększało mobilność i elastyczność jednostek konnicy tatarskiej, zarówno znacznie rozszerzając zasięg ich rzeczywistego oddziaływania i zapewniając bezpieczeństwo we wrogim środowisku, jak i wpływając na szybsze odtworzenie zdolności bojowej ordyńców. We współczesnych operacjach militarnych odpowiednikiem koszu tatarskich są tak zwane FOB (*Forward Operating Bases*), czyli wysunięte bazy operacyjne, które były z powodzeniem wykorzystywane przez armię amerykańską podczas obydwóch wojen w Iraku – w 1991 (*Operation Desert Storm*) i 2003 roku (*Operation Iraqi Freedom*)⁸⁷.

Działania sił tatarskich realizowane w warunkach znacznego ich rozproszenia paradoksalnie gwarantowały zwiększenie bezpieczeństwa jednostek jazdy tatarskiej, gdyż zniszczenie jednego lub kilku torhaków nie wpływało w odczuwalny sposób na zdolności operacyjne całego zgrupowania, a dodatkowo umożliwiało maksymalną wydajność akcji rabunkowych. Koncepcja prowadzenia szybkich działań wynikała zaś z tradycyjnych dla wojskowości mongolsko-tatarskiej założeń operacyjnych i taktycznych, według których podstawowym warunkiem powodzenia misji jest zdobycie przewagi nad siłami nieprzyjacielskimi dzięki wysokiej mobilności i działaniom prowadzonym w szybkim tempie. Bez wątpienia myślenie i zachowanie dowódców tatarskich były zbliżone do zasad propagowanych przez chińskiego teoretyka wojny Sun Zi, który pisał: „Bądź szybki jak wicher, spokojny jak las, napastliwy i żarłoczny jak ogień, niewzruszony jak góra, nieprzenikniony jak ciemność, nagły jak piorun”⁸⁸. Tempo działań konnicy tatarskiej było tak ogromne, że dla wojsk kwarcianych oraz

⁸⁴ Termin „projekcja siły militarnej” (*military power projection*) określa we współczesnych naukach politycznych i studiach nad bezpieczeństwem zdolności państw do skutecznego prowadzenia działań ekspedycyjnych (*expeditionary warfare*) poza własnym terytorium jako jednego ze środków wpływania na procesy podejmowania decyzji w stosunkach międzynarodowych.

⁸⁵ Zob. A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód...*, s. 199.

⁸⁶ Guillaume Le Vasseur, Sieur de Beauplan, op. cit., s. 49–50; Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu [dalej: BR], sygn. 2, *Diariusz wtargnienia tatarskiego po wołoskiej potrzebie w kraie podolskie in Anno 1620*, s. 587.

⁸⁷ L. Wong, S. Gerras, *CU@ The FOB. How the Forward Operating Base Changing the Life of Combat Soldiers*, Carlisle 2006, s. 1–8.

⁸⁸ Sun Zi, *Sztuka wojenna*, oprac. R. Stiller, Kraków 2003, s. 72.

powiatowych i oddziałów prywatnych, odpowiedzialnych za obronę pogranicza, ordynicy często okazywali się nieuchwytni. Działo się tak nie tylko w pierwszej fazie grabieżczych operacji po wkroczeniu na terytorium ziem koronnych, kiedy szybkość oddziałów tatarskich była największa, lecz niekiedy również podczas marszu odwrotowego, gdy były one obciążone bogatą zdobyczą (w postaci stad bydła, koni i owiec) oraz licznym jasyrem⁸⁹. Zaskakującą szybkość prowadzenia operacji militarynych przez formacje tatarskie na kresach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej oczywiście dostrzegali dowódcy armii koronnej. O naturze „szybkiej wojny tatarskiej” i nieprzewidywalności działań ord krymskiej i budżackiej pisali hetman wielki koronny Stanisław Żółkiewski, wojewoda ruski Jan Daniłowicz i hetman wielki koronny Stanisław Jan Jabłonowski. Pierwszy z wymienionych w liście z Baru (datowanym 4 listopada 1618 roku) do sekretarza wielkiego koronnego Jakuba Zadzika pisał, że „Tatary pogromić tak to niemal podobna jako kiedy by kto chciał ptaki na powietrzu latające pobić”⁹⁰. W uniwersale ostrzegawczym wydanym 24 października 1620 roku, a więc podczas trwania najazdu tatarskiego na Ruś Czerwoną, Jan Daniłowicz informował mieszkańców województwa ruskiego, że „już na samym zmierzchu pokazali się ognie okrutne około Lwowa, tak nas ten nieprzyjaciel prędko zbiegł, żeśmy pierwiej ognie ujrzeli, aniżeli się o nim dowiedzieć mogli”⁹¹. Wreszcie Stanisław Jan Jabłonowski w swoim piśmie do króla Augusta II z 26 września 1697 roku stwierdzał z rozbijającą bezzadnością: „nie można wiedzieć, skąd i gdzie [Tatarzy] wpadną, a nim się wojsko na nich ruszy, to oni już z zdobyczą uciekli”⁹². Przytoczone fragmenty korespondencji przekonują, jak wielkim wyzwaniem dla polskich dowódców była w XVII wieku walka z oddziałami tatarskimi.

Twórczym rozwinięciem koncepcji prowadzenia operacji szybkich w wojskowości tatarskiej stało się operacyjne wykorzystanie szybkości w celu wywoływania strachu i paniki wśród atakowanych grup ludności⁹³. Duża szybkość i pokonywanie znacznych dystansów przez oddziały tatarskie w ciągu dnia były możliwe dzięki wykorzystywaniu komunika, czyli zmianowego używania kilku koni⁹⁴. W trakcie realizacji grabieżczych operacji system ten pozwalał na nagle i niemal jednoczesne pojawianie się ruchliwych formacji tatarskich operujących w dużym rozproszeniu na rozległych obszarach terytorium nieprzyjaciela. Szczegółowy obraz ruchów

⁸⁹ Jak przykładowo w dniach 20–22 II 1626 r. pod Uściem, kiedy główne siły ordy krymskiej pod dowództwem chana Mehmeda III wymknęły się z zasadzki wojsk kwarcianych pod komendą hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego (A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód...*, s. 335–336), czy zimą 1699 r. podczas inkursji ordy budżackiej, kiedy Tatarzy nureddina Gazi Gereja sołtana zdołali nie tylko odeprzeć kilka ataków wojsk koronnych, lecz nawet pokonali ich część w bitwie pod Martynowem stoczonej 22 II 1699 r. (idem, *Ostatni napad tatarski na ziemię przemyską z 1699 r.*, „Studia Historyczne” 2000, t. 4, s. 579–580).

⁹⁰ Biblioteka Jagiellońska [dalej: BJ], sygn. 166, s. 52.

⁹¹ CDIAUL, fond 5, op. 1, spr. 119, s. 1637.

⁹² D.C.F. Jonsac, *Życie Stanisława Jabłonowskiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego*, t. III, Poznań 1868, s. 134.

⁹³ M. Broniewski, op. cit., s. 79.

⁹⁴ L. Collins, op. cit., s. 267–268; V. Ostapchuk, *Crimean Tatar Long-Range Campaigns...*, s. 283.

kawalerii tatarskiej w skali taktycznej na terenie powiatu przemyskiego podczas dwóch najazdów z 1621 roku⁹⁵ i inkursji tatarsko-kozackiej z 1648 roku⁹⁶, zrekonstruowany na podstawie tak zwanych źródeł masowych (głównie juramentów), przedstawiono na mapach. Prowadzenie przez ordyńców tego rodzaju jednoczesnych działań w skali operacyjnej powodowało, że w percepcji współczesnych ich obserwatorów okoliczność ta działała jako mnożnik siły (*force multiplier*) wpływający synergicznie na wzrost efektywności i zwiększenie względnych zdolności militarnych wojsk tatarskich. Z tych względów była ona interpretowana przez świadków napadów ord tatarskich jako przekonujący dowód znacznej liczebności sił nieprzyjacielskich⁹⁷. Wspomniane uwarunkowania stanowiły według mnie jedną z przyczyn podawania w źródłach pochodzących z epoki nowożytnej z reguły przesadzonych danych liczbowych na temat wielkości oddziałów tatarskich zaangażowanych militarnie na ziemiach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej⁹⁸.

Preferowanie przez dowódców tatarskich intensywnych operacji militarnych skierowanych przeciwko celom cywilnym, prowadzonych symultanicznie w znacznym rozproszeniu na dużych obszarach o powierzchni przekraczającej często 50 000 kilometrów kwadratowych, powodowało, że zagrożenie miało charakter totalny. Było to widoczne w czasie największych ekspedycji rabunkowych, do których zaliczyć można najazdy tatarskie z lat 1621, 1624, 1648 i 1672. Następstwem tego rodzaju niekonwencjonalnych rozwiązań okazał się nieliniowy charakter prowadzonych działań w skali operacyjnej i taktycznej, które w dużym stopniu zacierały różnice nie tylko między właściwą strefą walk, obszarem zaplecza i terenami pozostającymi pod kontrolą sił przeciwnika, lecz także między środowiskiem niekombatantów a klasycznym polem działań wojennych zdominowanym przez uzbrojonych żołnierzy, co jest również cechą charakterystyczną konfliktów o charakterze asymetrycznym, na przykład w Strefie Gazy i Palestynie, Sierra Leone, Somalii, Czeczenii, Afganistanie, Iraku, Darfurze i obecnie w Syrii⁹⁹. Totalny charakter zagrożeń powodowanych przez rabunkowe wyprawy tatarskie był widoczny już na etapie ich planowania operacyjnego. Mam tu na myśli praktykę polegającą na tym, że dowództwa ord tatarskich zakładały po wyjściu sił głównych z kosztów przeprowadzanie jednoczesnych uderzeń sięgających nawet do głębokości 120–140 kilometrów w trzech lub czterech kierunkach, które często absorbowały i paraliżowały cały system obronny atakowanych regionów. Jako jeden z wielu przykładów można wymienić działania wojsk tatarskich podczas pierwszego najazdu tatarskiego z początków września 1621 roku, gdy z kosza zlokalizowanego między Kozłowem, Zborowem i Jaryczowem wyszły

⁹⁵ Zob. mapę: *Ruchy zagonów i zasięg oddziałów tatarskich na terenie powiatu przemyskiego podczas dwóch najazdów tatarskich z 1621 r.*, opublikowaną w mojej książce (A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód...*, s. 120).

⁹⁶ Zob. mapę: *Ruchy i zasięg zagonów tatarsko-kozackich na obszarze powiatu przemyskiego w 1648 roku*, opublikowaną w mojej monografii (ibidem, s. 162).

⁹⁷ Zob. M. Broniewski, op. cit., s. 83.

⁹⁸ W polskiej historiografii Olgierd Górka był pierwszym badaczem, który zrewidował wcześniejsze zawyżone szacunki historyków odnoszące się do liczebności oddziałów tatarskich (Por. O. Górka, op. cit., s. 257–263).

⁹⁹ Zob. M. Kaldor, op. cit., s. 92.

jednostki kawalerii tatarskiej podzielone na trzy zasadnicze grupy operacyjne, mające wykonać zadania w swoich strefach odpowiedzialności, które obejmowały województwa wołyńskie, ruskie i bełskie¹⁰⁰, czy też działania sił tatarskich po opuszczeniu obozu w Skniłowie pod Lwowem 7 października 1648 roku, które objęły obszar niemal całego województwa ruskiego oraz części województw bełskiego, lubelskiego i wołyńskiego¹⁰¹.

Podczas przeprowadzania najazdów oddziały tatarskie wykorzystywały różne metody i techniki destabilizacyjne oddziałujące na psychikę atakowanych grup ludności, co bezpośrednio wpływało na skuteczność prowadzonych operacji. Wykorzystanie strachu jako skutecznego narzędzia oddziaływania na ludność atakowanych terenów zajmowało nie tylko kluczowe miejsce w tatarskiej sztuce wojennej, lecz także odgrywało dodatkowo istotną rolę w aspekcie ideowo-religijnym, wpływając na postrzeganie chanów krymskich jako prawomocnych dysponentów potęgi militarnej skierowanej przeciwko niewiernym. Potwierdzeniem tego są strofy wiersza gratulacyjnego znalezionego w rydwanie chana Dżanibega II, który został porzucony przez ordyńców w Dniestrze podczas przeprawy przez rzekę w lutym 1626 roku. Fragment wspomnianego wiersza brzmiał: „Skoro usłyszeli, że wielki chan idzie na wojnę, zaraz się z dusze wylękli chrześcijaństwo. Jakoż się nie ma bać cesarza serca nieprzyjacielskie od twej szable jako wielu strach i drżenia ogarnęło”¹⁰².

Niezwykle istotnym i spektakularnym elementem działań asymetrycznych realizowanych przez formacje tatarskie była praktyka polegająca na agresywnej wizualizacji swojej obecności na danym obszarze przez wzniesienie masowych pożarów¹⁰³. Warto podkreślić, że tylko w latach 1620–1629 w ziemi przemyskiej Tatarzy spalili łącznie co najmniej 11 908 chałup chłopskich, 304 młyny, 331 karczem oraz 50 dworów szlacheckich. Na skutek tych działań ponad 50 000 ludzi (ok. 16% całej populacji ziemi przemyskiej) utraciło dach nad głową, co było w istocie poważnym kryzysem humanitarnym¹⁰⁴. Ten rodzaj nieselektywnych działań sił tatarskich widoczny jest również w skali operacyjnej dzięki analizie tak zwanych źródeł masowych, które ujawniają, jak duża była skala podpażeń podczas inkursji tatarskich.

Operacje tego typu pełniły dwojakie funkcje, zarówno na poziomie operacyjnym, jak i taktycznym. W pierwszym przypadku były rodzajem sygnału rozpoznawczego i środkiem szybkiego przekazywania informacji o obecności sił tatarskich i realizacji zadań w danym rejonie, wpływając pozytywnie na ekonomikę i wydajność

¹⁰⁰ M. Horn, *Skutki ekonomiczne najazdów tatarskich z lat 1605–1633 na Ruś Czerwoną*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 32–33.

¹⁰¹ *Dokumenty ob osvoboditel'noj vojne ukrainskogo naroda 1648–1654 g.g.*, ed. A. Z. Baraboj, I. Butyč, Kiev 1965, s. 68, nr 61; Hadży Mehmed Senai z Krymu, *Historia chana Islam Gereja III*, s. 116.

¹⁰² Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, sygn. 341, k. 192v–193.

¹⁰³ Nacjonal'na Biblioteka Ukrainy im. Volodimira Vernadskoho u Kijevi, fond 1, spr. 6283, *Diariusz pogromu tatarskiego in A[nno] 1672*, s. 42; Nacjonal'nij Gistoryčnij Archiv Belarusi v Minske [dalej: NGAB], fond 695, op. 1, spr. 99, s. 55; ibidem, spr. 200, s. 84; ibidem, spr. 69, f. 8v; BJ, sygn. 92, k. 4v; AGAD, Zbiór dokumentów papierowych, sygn. 2618, s. 1–2; Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. 9085 III, s. 138–139.

¹⁰⁴ A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód...*, s. 629–640.

zaangażowanych sił¹⁰⁵. W drugim były bardzo skutecznym narzędziem oddziaływania psychologicznego na ludność cywilną przez wywoływanie chaosu, paniki i strachu w skali społecznej (co współcześni nazywali „tatarskimi trwogami”), ułatwiając przy okazji proceder masowego porywania ludzi w jasyr¹⁰⁶. Wynikało to z faktu, że mieszkańcy obszarów wiejskich, uciekając z podpalanych domostw, stawali się łatwym łupem dla polujących na nich ordyńców¹⁰⁷. W tym przypadku można mówić o wykorzystywaniu przemocy przez dowódców tatarskich jako narzędzia zwiększającego funkcjonalność i skuteczność podległych im jednostek konnicy. Działania tego rodzaju można porównać do jednego z elementów obecnej doktryny militarnej wykorzystywanej w armii amerykańskiej określanej mianem „szok i przerażenie” (*shock and awe*). Polega ona na spektakularnym pokazie siły paralizującej wolę walki strony przeciwnej¹⁰⁸. Warto w tym kontekście przytoczyć fragment relacji młodej dziewczyny ze wsi Morawsko koło Jarosławia, która była świadkiem ataku ordyńców na rodzinną wieś w październiku 1672 roku: „Widziałam, jak się paliły wsie i nasza wieś Morawsko, jak się paliły i lasy, jak ludzie uciekali z krzykiem i płaczem z dziećmi i byłem do lasu chłopickiego, gdzie była Cudowna Kaplica Matki Bożej w lesie chłopickim”¹⁰⁹. Świadczenie to jest znaczącym źródłem mówiącym, jak ludność cywilna odbierała uderzenia Tatarów i jaki wpływ wywierały one na psychikę atakowanych społeczności. W rezultacie podczas najazdów tatarskich zarówno zaprawieni w bojach żołnierze, jak i zwykli ludzie często w osłupieniu doświadczali nocą poczucia grozy, co było wywołane przez głęboko zapadające w pamięć obrazy potężnych łun, które rozjaśniały niebo¹¹⁰. Jesienią 1617 roku podczas inkursji tatarskiej na pograniczu Mołdawii i Rusi Czerwonej hetman Stanisław Żółkiewski pisał: „Jakoż uczynili to Tatarowie, zarówno jako i się i w naszej ziemi od nich dzieje, ustawicznieśmy widzieli zorze, co wołoską ziemię palili i wołoska ziemia długo nie zapomni

¹⁰⁵ BR, sygn. 2, *Diariusz wtargnienia tatarskiego po wołoskiej potrzebie w kraie podolskie in Anno 1620*, s. 585; Ā. Daškevič, *Āsir z Ukraini (XV–perša polovina XVII st.) āk istoriko–demohrafična problema*, „Ukraiņs’kij Arheohrafičnij Šoričnik” 1993, Nova seriā, випуск 2, s. 42.

¹⁰⁶ *De Transitu Tartarorum Per Pocuciam*, p. after B iij; CDIAUL, fond 9, op. 1, spr. 369, s. 1032; ibidem, fond 1, op. 1, spr. 209, s. 533; ibidem, fond 52, op. 1, spr. 396, s. 560; BR, sygn. 2, *Diariusz wtargnienia tatarskiego po wołoskiej potrzebie w kraie podolskie in Anno 1620*, s. 587; Archiwum Państwowe w Przemyślu, *Akta miasta Przemyśla*, sygn. 540, s. 123; NGAB, fond 695, op. 1, spr. 224, s. 104.

¹⁰⁷ *Księga podróży Ewliji Czelebiego*, s. 194.

¹⁰⁸ H.K. Ullman, J.P. Wade, *Shock and Awe. Achieving Rapid Dominance*, Washington 1996, s. 19–36.

¹⁰⁹ A. Szkoła, *Historia o Kasi Kolasa z parafii Chłopice opisał na podstawie kronik kościelnych proboszcz tamtejszy ks. Wojciech Michna, pseudonim ks. Wojciech z Chłopic* [w:] *Wesoły Figlarz, Pruchnik 1888*, s. 209–210. Zob. też J. Bazak, *Wspomnienia Kasi Kolasy jako przyczynek do opisu najazdu tatarskiego podczas wojny polsko-tureckiej w 1672 roku*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2006, t. 16, s. 44.

¹¹⁰ Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAU–PAN Kraków), sygn. 1051, k. 228; *Dziennik wyjazdu naszego na pospolite ruszenie r. 1621. Anonimowy szlachcic z woj. krakowskiego powiatu czchomowskiego* [w:] *Listy staropolskie z epoki Wazów*, wyd. H. Małewska, Warszawa 1977, s. 219; Archiwum Państwowe w Przemyślu, *Akta miasta Przemyśla*, sygn. 540, s. 123.

tej ekspedycyey”¹¹¹. Podobne wzmianki na ten temat zachowane w materiałach archiwalnych nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do natury tego mechanizmu.

Innym, niezwykle traumatyzującym dla atakowanych przez Tatarów społeczeńści wiejskich elementem działań asymetrycznych było celowe ich terroryzowanie i zastraszanie przez demonstracyjne dokonywanie morderstw. Warto zobaczyć, jak wyglądały skutki takich działań w perspektywie mikrohistorycznej. Podczas inkursji ordy budżackiej w czerwcu 1623 roku na obszarze ziemi przemyskiej w dobrach zamechskich koczownicy w 14 wsiach zabili łącznie 71 wieśniaków, wśród których było 7 ściętych kobiet, a niemal rok później podczas kolejnego najazdu zamordowali w tym samym kompleksie dóbr 19 wieśniaków, uprowadzając w jasyr 636 ludzi¹¹². Działania te nakierowane na sterroryzowanie miejscowych populacji okazywały się niezwykle skuteczne, o czym świadczy fakt, że podczas tego drugiego ataku Tatarów utopionych zostało przez własnych rodziców troje dzieci ze wsi Krzeszów i Kamionka¹¹³. Powodem tych tragicznych decyzji był paniczny strach ludności chłopskiej przed Tatarami i obawa przed dostaniem się do niewoli tatarskiej, co powszechnie uznawano za gorsze niż śmierć¹¹⁴. Niekiedy dochodziło również do ataków na miasta w połączeniu z masowymi morderstwami ich mieszkańców. Do tego rodzaju przypadków trzeba zaliczyć uderzenie Tatarów podczas najazdu z 1618 roku na miasteczko Bóbrkę w ziemi lwowskiej, w wyniku którego zabito 403 mieszkańców, a 50 innych uprowadzono w jasyr¹¹⁵. Podobną taktykę zmierzającą do zastraszania ludności chłopskiej zastosowały oddziały ordy krymskiej jesienią 1648 roku w trakcie najazdu na ziemię lwowską. Według zeznania złożonego 28 maja 1649 roku przed sądem grodzkim we Lwowie przez Andrzeja Stano, podczas jesienno-najazdu ordy krymskiej w 1648 roku Tatarzy zamordowali 25 ludzi w Pohorcach, 13 w Podolcach, 16 w Tuligłowach, a w Koniuszkach zabili aż 83 wieśniaków¹¹⁶. Warto podkreślić, że podczas powstania Chmielnickiego w latach 1648–1649 jednostki tatarskie często prowadziły ten rodzaj bezwzględnych działań nawet przeciwko ruskim mieszkańcom miast i prawosławnemu duchowieństwu. Dobrym przykładem jest tutaj dramatyczne wydarzenie, do którego doszło w Żywotowie w województwie braclawskim w pierwszej połowie czerwca 1648 roku. Kiedy jednostki tatarskie zaczęły się zbliżać do miasta, ruscy popi wyszli im naprzeciw w uroczystej procesji, trzymając chorągwie i kadzielnice. Ordyńcy jednak, nie zważając na zawarty sojusz z wojskiem zaporoskim, wzięli ich w jasyr, a innych wymordowali¹¹⁷. Moim zdaniem przypadek

¹¹¹ BPAU–PAN Kraków, sygn. 1051, k. 228.

¹¹² Archiwum Państwowe w Lublinie, *Archiwum Ordynacji Zamoyskich*, sygn. 91, *Inquisitia o spustoszonych trzech włościach: ludzi y koni przez Tatary zabranych uczyniona a die 19 ad diem 28 July [1624]*, s. 3–21.

¹¹³ Ibidem.

¹¹⁴ B. Baranowski, *Chłop polski w walce z Tatarami*, Warszawa 1952, s. 48.

¹¹⁵ BCz., sygn. 350, s. 1009; M. Horn, *Najazd tatarski 1620 roku i jego skutki ekonomiczne*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1963, Historia III–IV, s. 186.

¹¹⁶ CDIAUL, fond 9, op. 1, spr. 399, s. 359.

¹¹⁷ BCz., sygn. 2576, s. 123.

ten pokazuje, jak pragmatyczny był w praktyce wymiar asymetrycznych działań militarnych prowadzonych przez ordy tatarskie.

Warto także przytoczyć fragment urzędowej relacji dotyczącej działań Tatarów podczas zimowego najazdu ordy z Budżaku na obszarze dóbr starostwa stryjskiego w lutym 1699 roku. Jak zeznali przed sądem grodzkim przemyskim burmistrz Stryja Jan Malewicz i rajca Mikołaj Dąbek:

Dobra całego starostwa stryjskiego i wsi wżwyż mianowane do tego starostwa należące przez wtargnięcie wojsk tatarskich, którzy ze wszystką potęgą swoją w miesiącu lutym dnia 17 w te dobra wtargnąwszy i tam koszem położywszy się i przez całe trzy dni wtorek, środę i czwartek dobra te ogniem i mieczem pustosząc, poddanych obojej płci ludzi, dzieci, czeladzi i kogokolwiek nagłym i niespodziewanym wtargnieniem swoim zastać mogli, zabierając w niewolę, okrutnie zabijając, drugich raniąc, kalecząc, wiążąc i bijąc¹¹⁸.

Jeszcze bardziej wstrząsająco brzmi przekaz Katarzyny Kolasy ze wsi Morawsko koło Jarosławia, która jako dziewczynka została porwana do niewoli:

Mego tatę zabił czarny Tatar siekierą, a mamę i mnie zabrał, na błoniu podzielili nas wszystkich na kilka kupkek. Mamę i mnie rozłączyli wśród naszego płaczu i krzyku. Odtąd mamy nie widziałam więcej. Mamie zawiązali obie ręce tykami na plecach, a mnie związali na jedną kupkę z drugimi takimi dziewczynkami małymi jak ja byłam wtedy¹¹⁹.

Częstym rozwiązaniem stosowanym przez dowódców tatarskich było też intencjonalne przeprowadzanie powtórnych ataków na te same wsie, które już wcześniej padły łupem ordyńców. Działania takie nie tylko zwiększały szanse na zagarnięcie w jasyr większej liczby ludności powracającej do swych domostw z warowni chłopskich, lokalnych fortec i różnego rodzaju punktów refugialnych po pierwszym odejściu Tatarów, lecz także – jak się wydaje – przyczyniały się do tego, że wśród atakowanych grup ludności dochodziło do utraty poczucia kontroli nad swoim losem, co zwiększało efekt oddziaływania psychologicznego. Jako przykład tego typu działań można podać jesienny najazd tatarski z 1620 roku, podczas którego ordyńcy dwa razy w odstępach kilku dni skutecznie atakowali centralną część województwa ruskiego¹²⁰. Jak pisał wojewoda sandomierski Zbigniew Ossoliński:

wpadli zaraz murzowie tatarscy przez Dniestr w Pokucie nasze niespodzianie na nieostrożnych obywateli, z żonami, z dziećmi w domach ich zastawiając, ogniem i płądrowaniem wszystko niszcząc, a iż strach wielki w naszych miecza im gołego nie ukazował, chodzili swobodnie głęboko w ziemię niezliczonym plonem się obciążając, który składając w Wołoszech, po kilkakroć się wracali¹²¹.

Podobny schemat działań został zastosowany w czerwcu 1624 roku w czasie najazdu na zachodnią część Rusi Czerwonej, kiedy doszło do dwóch konsekwentnych

¹¹⁸ CDIAUL, fond 13, op. 1, spr. 287, s. 2038–2039.

¹¹⁹ A. Szkoła, op. cit., s. 209–210. Szerzej o samej kronice i postaci Katarzyny Kolasy zob. J. Bazak, op. cit., s. 35–42.

¹²⁰ BR, sygn 2, *Diariusz wtargnienia tatarskiego po wołoskiej potrzebie w kraie podolskie in Anno 1620*, s. 586; A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód...*, s. 210–221.

¹²¹ Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983, s. 127–128.

fal uderzeń konnicy tatarskiej¹²². Pisarz dokonujący na gorąco zapissek w protokołach Arcybractwa Kapłanów z Krosna zinterpretował ten fakt, jakoby miało dojść wówczas do dwóch najazdów tatarskich: *Sabbato aut post Octavam Corporis Christi altera incursio Tartarorum fuit*¹²³. Opisany schemat działań formacji tatarskich był często stosowaną praktyką i z tego względu znalazł nawet odbicie w tradycji ludowej i pamięci zbiorowej ludności południowo-wschodnich ziem koronnych, zagrożonych przez stulecia powtarzającymi się atakami jeźdźców ze stepów Kipczaku¹²⁴.

Warto zaznaczyć, że działania sił tatarskich miały niejako podwójnie asymetryczny charakter, gdyż odnosiły się one nie tylko do fundamentalnych różnic dotyczących potencjałów w aspekcie wojskowym (*asymmetry in power*), czyli do klasycznej asymetrii na płaszczyźnie militarnej, lecz także do charakteru i wyboru podstawowych celów działań, to jest skoncentrowania wysiłku operacyjnego w przestrzeni cywilnej (*asymmetry in space*). W tego typu działaniach priorytetowe znaczenie posiadały dla ordyńców społeczności zamieszkujące obszary wiejskie, ich zasoby materialne, a także słabo chronione lub w ogóle niezabezpieczone pod względem obronnym obiekty w postaci tak zwanych celów miękkich (*soft targets*), na przykład wsi i osad podmiejskich, a niekiedy także mniejszych ośrodków miejskich nieposiadających fortyfikacji¹²⁵. Ogólnie można powiedzieć, że głównym celem tego rodzaju operacji stała się ludność cywilna, co odpowiada współczesnej koncepcji działań militarnych skierowanych przeciwko społecznościom cywilnym (*population-centric warfare*)¹²⁶. W trakcie realizacji tych operacji ordyńcy powszechnie stosowali wachlarz technik destabilizacyjnych w postaci morderstw, gwałtów, rabunków, tortur, porwania ludności cywilnej oraz celowego, nieselektywnego niszczenia zabudowy mieszkalnej, infrastruktury gospodarczej i obiektów sakralnych, co miało na celu zastraszenie miejscowej ludności będącej celem ataków. Ten rodzaj działań militarnych, wprawdzie nieodnoszący się wprost do działań sił tatarskich, został ostatnio zdefiniowany przez Ruperta Smitha jako „wojna wśród społeczeństw” (*war amongst the people*), co w dużym stopniu oddaje – moim zdaniem – naturę i specyfikę poczynań ordyńców podczas ich najazdów na terytorium Rzeczypospolitej i sąsiednich państw¹²⁷.

Jednym ze skutków przyjmowania i stosowania koncepcji asymetrycznych działań militarnych przez dowództwa ord tatarskich była niezwykle wysoka skala zniszczeń, które skupiały się głównie na obszarach wiejskich. W tym kontekście niezwykle interesującym przykładem jest przypadek ziemi przemyskiej położonej w zachodniej części województwa ruskiego. Ziemia przemyska, obejmująca powierzchnię 12 070 kilometrów kwadratowych, należała w początkach XVII wieku do najbogatszych

¹²² A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód...*, s. 302.

¹²³ LNBANU, fond 4, op. 1, spr. 1378/II, *Liber primus actorum Archiconfraternitatis Sacerdotalis in districtu sanocensi fundata*, s. 71.

¹²⁴ Zob. A. Gliwa, *Doświadczenie inwazji tatarskich w narracjach ludowych...*, s. 12.

¹²⁵ Zob. R. Murphey, op. cit., s. 150.

¹²⁶ D.L. Buffaloe, op. cit., s. 198.

¹²⁷ R. Smith, *The Utility of Force. The Art of War in the Modern World*, New York 2007, s. 6; idem, *Przydatność siły militarnej. Sztuka wojenna we współczesnym świecie*, tłum. A. i J. Maziarscy, Warszawa 2010, s. 23–24.

i najgęściej zaludnionych regionów w Rzeczypospolitej¹²⁸. Przeprowadzone badania dotyczące zniszczeń wojennych na obszarze ziemi przemyskiej w perspektywie całego XVII stulecia wykazały, że w następstwie kilkunastu najazdów tatarskich, przeprowadzonych między 1618 a 1699 rokiem, potencjał gospodarczy ziemi przemyskiej zmniejszył się aż o około 80% w porównaniu ze stanem z początków XVII wieku. Było to skutkiem co najmniej 2480 ataków jednostek tatarskich na osady wiejskie i 66 uderzeń na ośrodki miejskie, które zostały odnotowane w materiałach skarbowo-podatkowych¹²⁹. Stanowiło to odpowiednio aż 85,4% i 71,7% wszystkich uderzeń na osady wiejskie i na miasta, przeprowadzonych przez oddziały nieprzyjacielskie w XVII wieku. Największe szkody zostały wyrządzone w latach 20. XVII wieku na skutek całej serii niezwykle niszczących uderzeń tatarskich, w wyniku których gospodarka ziemi przemyskiej została zdewastowana w ponad 40%¹³⁰. W tym okresie zarejestrowano łącznie 1095 ataków na wsie, co stanowiło ponad 44% spośród wszystkich odnotowanych w XVII wieku, i 18 ataków na ośrodki miejskie, a zatem 27% wszystkich zarejestrowanych w tym okresie¹³¹. Na skutek ekspedycji tatarskich areał gruntów ornych zmniejszył się o 4241 łanów, czyli o około 68 000 hektarów, co stanowiło około 47% ogólnej powierzchni gruntów uprawnych (bez ziemi ornej należącej do folwarków) istniejących wówczas w ziemi przemyskiej¹³². Znaczne zniszczenia poniosła gospodarka i ludność tego terenu w rezultacie inwazji tatarsko-kozackiej na Ruś Czerwoną jesienią 1648 roku, która dotknęła 426 wsi oraz 15 ośrodków miejskich¹³³. Jeszcze większe zniszczenia wywołała operacja tatarska w październiku 1672 roku, przeprowadzona podczas wojny z imperium osmańskim. Objęła ona swoim zasięgiem 867 wsi i 32 miasta, to jest odpowiednio ponad 93% wszystkich osad wiejskich i 97% miast istniejących wówczas na tym terytorium¹³⁴. Zasięg wyprawy tatarskiej z 1648 roku (realizowanej ze wsparciem kontyngentów wojsk kozackich), ekspedycji z 1672 roku oraz ostatniego najazdu ordy budżackiej z 1699 roku na obszarze ziemi przemyskiej przedstawiono na mapach najazdów¹³⁵.

Niezwykle istotną, a jednocześnie mało znaną i niedostrzeganą dotąd przez historyków konsekwencją działań o profilu asymetrycznym, prowadzonych przez wojska tatarskie w wymiarze operacyjnym, było zjawisko delokalizacji zniszczeń wojennych, polegające na przesuwaniu się stref największych zniszczeń. Jego przyczyny, które można rozpatrywać w kategoriach racjonalności, leżały w charakterze i specyfice

¹²⁸ *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 7, cz. 2: *Ziemie ruskie. Ruś Czerwona* [w:] *Źródła dziejowe*, t. 18, cz. 2, wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1903, s. 42; K. Przyboś, *Granice ziemi przemyskiej w czasach nowożytnych (XVI–XVIII wiek)*, „Rocznik Przemyski” 1994, t. 29–30, s. 189.

¹²⁹ A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód...*, s. 630.

¹³⁰ Zob. mapa: *Zasięg najazdów tatarskich na ziemię przemyską w latach 1620–1629*, opublikowaną w mojej książce (ibidem, s. 150).

¹³¹ Ibidem, s. 630.

¹³² Ibidem, s. 631.

¹³³ A. Gliwa, *The Tatar-Cossack Invasion of 1648...*, s. 112–113, 117.

¹³⁴ Idem, *Kraina upartych niepogód...*, s. 630.

¹³⁵ Wspomniane mapy zostały opublikowane i dołączone na wklejce do mojej monografii poświęconej zniszczeniom wojennym (ibidem, mapy nr 7, 11, 12).

działań tatarskich. W pewnych okresach zakładały one sekwencyjne, z góry zaplanowane, metodycznie realizowane niszczenie i rabunek poszczególnych obszarów ziem ruskich Rzeczypospolitej w toku kolejnych operacji militarnych. Przykładowo w latach 20. XVII wieku ziemia przemyska została doświadczona przez osiem łupieskich wypraw tatarskich, z których sześć sięgnęło centralnej jej części, a kolejne ogarniały stopniowo niemal cały jej obszar. W wyniku realizacji tej przemyślanej i wyrafinowanej strategii strefy największych zniszczeń ulegały stałym przesunięciom z południowego wschodu na północny zachód z kulminacją w 1624 roku, by w drugiej połowie lat 20. XVII wieku cofać się w kierunku wyjściowym. Szczegółowa analiza przestrzenna rozkładu dokonanych zniszczeń dowiodła, że uderzenia ord tatarskich koncentrowały się w pasie od Jarosławia przez Przemyśl aż po Sambor, a zatem na obszarze o największej gęstości zaludnienia, sięgającej tutaj około 40 osób na kilometr kwadratowy, i największym potencjale ekonomicznym. Wynika z tego, że dowództwo ord krymskiej i budżackiej już na etapie planowania operacji szczególną wagę przykładano do penetracji właśnie tej części ziemi przemyskiej, będącej trzonem ludnościowo-gospodarczym wspomnianego regionu.

Warto też spojrzeć na zjawisko najazdów tatarskich na omawianym terenie w nieco szerszej perspektywie chronologicznej i porównawczej. Na mapie ilustrującej wszystkie nieprzyjacielskie operacje militarne na terenie ziemi przemyskiej w XVII wieku pokazano również zasięgi większych inkursji tatarskich, które osiągnęły to terytorium w latach 1620–1699¹³⁶. Materiał ten przekonuje, jak w rzeczywistości intensywnym i „gęstym” zjawiskiem w sensie przestrzennym były wyprawy tatarskie nękające w okresie nowożytnym południowo-wschodnie ziemie państwa polsko-litewskiego i jak duże zniszczenia mogły one powodować. Badania przeprowadzone przez autora niniejszego artykułu, dotyczące skali zniszczeń wojennych w XVII wieku, wskazują, że najazdy tatarskie były jednym z głównych czynników strukturalnych warunkujących kryzysy gospodarcze na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej w okresie od przełomu XV i XVI wieku aż po schyłek XVII stulecia¹³⁷.

Zagadnienie wykorzystywania strategii asymetrycznych przez ordy tatarskie, pomijane dotąd przez historyków, jest ważną częścią badań i analiz dotyczących dawnej wojskowości tatarskiej. Warto podkreślić, że bliższe spojrzenie na wspomniany problem nie tylko okazuje się istotne z punktu widzenia czysto historyczno-wojskowego, lecz – jak się wydaje – posiada zdecydowanie większe znaczenie i ciężar gatunkowy. Stosowanie działań asymetrycznych przez ordy tatarskie pozwala, moim zdaniem, wyjaśnić, dlaczego najazdy tatarskie były tak niszczące pod względem ekonomicznym. Posiadana obecnie wiedza historyczna dotycząca następstw tych operacji daje podstawy, aby zaliczyć je do głównych strukturalnych przyczyn kryzysów gospodarczych na dużych obszarach Europy Środkowo-Wschodniej we wczesnej

¹³⁶ Zob. mapa: *Zasięg najazdów nieprzyjacielskich na ziemię przemyską w latach 1620–1699* (ibidem, s. 202).

¹³⁷ A. Gliwa, *Krise durch Plünderung. Die zivilisatorische und ökonomische Entwicklung im Grenzgebiet des Osmanischen Reiches und der polnisch-litauischen Adelsrepublik [w:] Wirtschaftskrisen als Wendepunkte. Ursachen, Folgen und historische Einordnungen vom Mittelalter bis zur Gegenwart*, red. D. Adamczyk, S. Lehnstaedt, Osnabrück 2015, s. 316–317.

epoce nowożytnej i późniejszego zacofania tej części Starego Kontynentu wobec Zachodu¹³⁸. Działania formacji tatarskich były przecież zjawiskiem wielowymiarowym o niezwykle szerokim zakresie oddziaływania, które nie ograniczało się tylko do spraw tradycyjnie definiowanych na płaszczyźnie wojskowej. Odcisnęły one swoje niezatarte piętno również w sferze gospodarczej, demograficznej i kulturowej terenów będących celem ataków.

W konsekwencji stosowania przez Tatarów asymetrycznych działań skierowanych przeciwko ludności cywilnej przy użyciu specyficznych metod mających na celu psychologiczne oddziaływanie na atakowane społeczności, w okresie wczesnej nowożytności doszło do wytworzenia się specyficznych dyskursów religijnego i kulturowego jako reakcji obronnej na traumatyczne doświadczenia inwazji ordyńców. Dyskursy te o zasięgu społecznym były sytuacyjnie wytworzoną praktyką komunikacyjną z silnie zarysowanym, jednoznacznie negatywnym odniesieniem do obcych kulturowo i religijnie Tatarów, odgrywając ważne role w procesach adaptacyjnych do zagrożenia o charakterze egzystencjalnym, którym były w rzeczywistości napady tatarskie. Głównym czynnikiem w takiej recepcji tego niebezpieczeństwa wydają się właśnie działania o charakterze asymetrycznym skierowane przeciwko ludności cywilnej, które pozostawiły trwałe piętno również w jej pamięci zbiorowej, zmieniając krajobraz kulturowy na dużych obszarach Europy Środkowo-Wschodniej będących niegdyś w zasięgu rajdów konnicy tatarskiej¹³⁹.

Z jednej strony, wiele elementów tatarskiej sztuki wojennej (takich jak działania rekonesansowe, wywiadowcze w skali operacyjnej, manewrowy, nielinowy i równoczesny charakter działań na całej głębokości obszaru operacyjnego, duża ruchliwość i zdolność do szybkiego przemieszczania zespołów operacyjnych, rezygnacja ze skupiania sił w określonym miejscu na rzecz koncentracji wysiłków i skutków oddziaływania, przykładanie dużej wagi do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa własnym jednostkom wojska i oszczędne gospodarowanie zasobami ludzkimi oraz praktyka tworzenia obozów polowych, czyli tak zwanych koszów pełniących funkcję specyficznych polowych baz logistyczno-zaopatrzeniowych) daje podstawy – przy wszelkich różnicach wynikających z możliwości technologicznych – do porównania ich z operacjami militarnymi przełomu XX i XXI stulecia prowadzonymi przez najlepiej rozwinięte państwa dysponujące najnowocześniejszym potencjałem wojskowym. Z drugiej strony, styl i charakter operacji prowadzonych przez ordy tatarskie w okresie nowożytnym skłaniają do porównania ich ze współczesnymi działaniami ugrupowań terrorystycznych. Cechami wspólnymi łączącymi działania wojsk tatarskich z metodami współczesnych organizacji posługujących się terroryzmem, które zaliczyć można do zagrożeń asymetrycznych, są według mnie: nieprzewidywalność ataku, skrytość działań do momentu rozpoczęcia właściwej operacji rabunkowej,

¹³⁸ I. Wallerstein, *The Modern World-System. Capitalist Agriculture and the Origins of the European World-Economy in the Sixteenth Century*, New York–San Francisco–London 1974, s. 97.

¹³⁹ Zob. A. Gliwa, *Doświadczenie inwazji tatarskich w narracjach ludowych...*, s. 53–73; idem, *Powstawanie lokalnych kultów maryjnych i świętych patronów na Rusi Czerwonej po najazdach tatarskich jako dyskurs religijny w Rzeczypospolitej epoki nowożytnej*, „Tematy i Konteksty” 2014, t. 4 (9), s. 380–400.

nadanie priorytetu uderzeniom skierowanym przeciwko ludności cywilnej i jej zasobom, czyli oddziaływanie na płaszczyznach pozamilitarnych, stosowanie instrumentów psychologicznych w skali taktycznej i operacyjnej oraz intensyfikacja działań na styku kręgów cywilizacyjnych.

Reasumując powyższe rozważania dotyczące obecności działań asymetrycznych i ich roli w wojskowości tatarskiej w okresie nowożytnym, można wysunąć wniosek, że operacje sił tatarskich są podobne do zyskującej w ostatnich latach coraz większą popularność koncepcji wojny hybrydowej definiowanej jako operacje militarne bez wypowiedzenia wojny, charakteryzujące się symultanicznym i adaptacyjnym współwystępowaniem działań regularnych i nieregularnych oraz stosowaniem taktyk terroryzmu do osiągnięcia celów politycznych z użyciem destrukcyjnych działań w przestrzeni cywilnej¹⁴⁰. Analiza działań sił tatarskich o cechach asymetrycznych przedstawiona w niniejszym artykule – polegających nie tylko na wykorzystywaniu klasycznych narzędzi militarnych, lecz także kombinacji środków i instrumentów politycznych oraz tych dotyczących sfery gospodarczej w postaci różnego rodzaju presji ekonomicznych – wskazuje, że system wojskowości tatarskiej w XVI–XVII wieku był zaskakująco nowoczesnym aparatem pozwalającym na skuteczną realizację celów politycznych na arenie międzynarodowej oraz stałe wspieranie rozwoju i efektywności gospodarki Chanatu Krymskiego. Jak zatem widać, działania sił tatarskich podczas wypraw przeciwko państwu polsko-litewskiemu stanowiły zjawisko dość nietypowe pod względem militarno-politycznym i w wielu elementach wyprzedzające swoją epokę, wymykając się również tradycyjnym ocenom kolejnych pokoleń historyków.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
– Archiwum Koronne Warszawskie
Dział tatarskie, t. 62, nr 110
karton 72, teczka 309, nr 568
– Archiwum Publiczne Potockich
sygn. 163, t. 26
– Archiwum Radziwiłłów
dz. II, sygn. 842
– Archiwum Zamoyskich
sygn. 341, 3036
Zbiór dokumentów papierowych
sygn. 2618

¹⁴⁰ Zob. F.G. Hoffman, *The Conflict in the 21st Century. The Rise of Hybrid Wars*, Arlington 2007, s. 29; idem, *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quarterly” 2009, t. 52.1, s. 36–37.

Archiwum Państwowe w Lublinie
– Archiwum Ordynacji Zamoyskich
sygn. 91

Archiwum Państwowe w Przemyślu
– Akta miasta Przemyśla
sygn. 540

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie
sygn. 350, 2576
– Teki Naruszewicza, sygn. 121, 143, 184, 189
sygn. 2699 IV

Biblioteka Jagiellońska
sygn. 92, 166

Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk
sygn. 201, 341

Biblioteka Narodowa w Warszawie
sygn. 9085 III

Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
sygn. 1051

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu
sygn. 2

Central'nij Deržavnij Istoryčnij Arhiv Ukraïni m. Lviv
fond 1, op. 1, spr. 200, 209
fond 5, op. 1, spr. 119
fond 9, op. 1, spr. 369, 399
fond 13, op. 1, spr. 287, 335
fond 52, op. 1, spr.

Lvivska Naukova Biblioteka Nacional'noj Akademi Nauk Ukraïny im. Vasyla Stefanyka
fond 4, op. 1, spr. 1378/II
fond 5, op. 1, spr. 225
fond 141, op. 1, spr. 508/II

Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie
sygn. R. 7474.

Nacional'na Biblioteka Ukraïny im. Volodimira Vernadskoho u Kijevi
fond 1, spr. 6283

Nacional'nij Gistoryčnij Archiv Belarusi v Minske
fond 695, op. 1, spr. 99. 224

Źródła drukowane

- Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, wyd. L. Tatomir, F.X. Liske, A. Prochaska, t. 20, Lwów 1909.
- Beauplan Guillaume Le Vasseur Sieur de, *A Description of Ukraine*, transl. and notes by A.B. Pernal, D.F. Essar, Cambridge, MA 1993.
- Broniewski [Broniowski] M., *Tartariae Descriptio. Opus Tatarii*, tłum. E. Śnieżewska, wyd. M. Mączyńska, Łódź 2011.
- De Transitu Tartarorum Per Pocuciam Anno M.D.XCIII Epistola. Ad [...] Cynthium [...] Aldobrandinum. Ab [...] Ioan[ne] De Zamoscio [...] missa*, Cracoviae 1594.
- Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562-ca. 1618). Über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, hrsg. A. Bues, t. 2, Wiesbaden 2008.
- Dokumenty ob osvoboditel'noj vojne ukraïnskogo naroda 1648–1654 g.g.*, ed. A.Z. Baraboj, I. Butyč, Kiev 1965.
- Hadży Mehmed Senai z Krymu, *Historia chana Islam Gereja III*, oprac. Z. Abrahamowicz, Warszawa 1971.
- Joint Vision 2020: America's Military-Preparing for Tomorrow*, „Joint Force Quarterly” 2000, Summer, nr 25, s. 57–76.
- Katalog dokumentów tureckich. Dokumenty do dziejów Polski i krajów ościennych w latach 1455–1672*, oprac. Z. Abrahamowicz, red. A. Zajączkowski, Warszawa 1959.
- Kronika krośnieńska [w:] Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878.
- Księga podróży Ewliji Czelebiego*, oprac. Z. Abrahamowicz, tłum. Z. Abrahamowicz, A. Dubiński, S. Płaskowicka-Rymkiewicz, Warszawa 1969.
- Listy staropolskie z epoki Wazów*, wyd. H. Malewska, Warszawa 1977.
- Mémoires pour servir à l'histoire de la vie et des actions Jean Sobieski III du nom Roi de Pologne par Philippe Dupont attache à ce prince en qualité d'ingenieur en chef de l'artillerie*, pub. J. Janicki, Varsovie 1885.
- Ossoliński Z., *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983.
- Ottoman-Polish Diplomatic Relations (15th–18th Century). An Annotated Edition of 'Ahdnames and other Documents*, by D. Kołodziejczyk, Leiden–Boston–Köln 2000.
- Pamiętnik o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów XVII w.*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842.
- Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 7, cz. 2: *Ziemie ruskie. Ruś Czerwona* [w:] *Źródła dziejowe*, t. 18, cz. 2, wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1903.
- Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648–1651)*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999.
- Sarnicki S., *Księgi hetmańskie*, oprac. M. Ferenc, Kraków 2015.
- Tarih-i Sahib Giray Han (Histoire de Sahib Giray, Khan de Crimée de 1532 à 1551)*, ed. Ö. Gökbilgin, Ankara 1973.
- The Crimean Khanate and Poland-Lithuania. International Diplomacy on the European Periphery (15th–18th Century). A Study of Peace Treaties Followed by Annotated Documents*, by D. Kołodziejczyk, Leiden–Boston 2011.

Opracowania

- Abou-el-Haj R.A., *The Formal Closure of the Ottoman Frontier in Europe: 1699–1703*, „Journal of the American Oriental Society” 1969, t. 89, s. 467–475.
- Akčokrakli O., *Tatarska poema Džan–Muhamedova pro pohod Islam Gireâ spil’no z Bogdanom Hmel’nickim na Pol’šu 1648–49 r.r.*, „Shidnij svit” 1930, t. 12, s. 163–170.
- Baranowski B., *Chłop polski w walce z Tatarami*, Warszawa 1952.
- Barnett W., *Asymmetrical Warfare. Today’s Challenge to U.S. Military Power*, Washington 2003.
- Bazak J., *Wspomnienia Kasi Kolasy jako przyczynek do opisu najazdu tatarskiego podczas wojny polsko-tureckiej w 1672 r.*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2006, t. 16, s. 35–47.
- Benett B.W., *Responding to Asymmetric Threats* [w:] J. Stuart, M. Libicki, G.F. Treverton, *New Challenges. New Tools for Defense Decisionmaking*, Santa Monica 2003, s. 33–66.
- Brehunenکو V., *Kozaki na stepovomu kordoní Evropí. Tipologíâ kozackih spil’not XVI–peršoi polovini XVII st.*, Kiïv 2011.
- Buffaloe D.L., *Defining Asymmetric Warfare*, „The Land Warfare Papers” 2006, t. 58, s. 183–208.
- Collins L.J.D., *The Military Organization and Tactics of the Crimean Tatars, 16th–17th Centuries* [w:] *War, Technology and Society in the Middle East*, ed. by V.J. Parry, M.E. Yapp, London–New York–Toronto 1975, s. 258–276.
- Daškevič Â., *Bol’šaâ granica Ukraïny: etničeskij bar’er ili etnokontaktnaâ zona*, [w:] *Etnokontaktnye zony v Evropejskoj časi SSSR: Ístoriâ, dinamika, metody izučeniâ*, Moskva 1989, s. 7–21.
- Daškevič Â., *Âsir z Ukraïni (XV–perša polovina XVII st.) âk istoriko–demohrafična problema*, „Ukraïns’kij Arheohrafičnij Šoričnik” 1993, Nova seriâ, vypusk 2, s. 40–47.
- Dziubiński A., *Handel niewolnikami polskimi i ruskimi w Turcji XVI wieku i jego organizacja*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Warszawskiego” 1963, t. 3, s. 36–49.
- Fisher A.W., *The Crimean Tatars*, Stanford, CA 1978.
- Galenko O.I., *Pro tatars’ki nabigi na ukraïns’ki zemli*, „Ukraïns’kij istoričnij žurnal” 2003, t. 6, s. 52–68.
- Gawęda M., *Wojskowość tatarska w XVII wieku*, „Rocznik Przemyski” 2009, t. 45, z. 1: *Historia wojskowości*, s. 121–144.
- Gliwa A., *Doświadczenie inwazji tatarskich w narracjach ludowych i pamięci zbiorowej jako niematerialne dziedzictwo Polski południowo-wschodniej*, „Ochrona Zabytków” 2014, t. 1, s. 53–73.
- Gliwa A., *Dwa najazdy tatarskie na Ruś Czerwoną podczas wojny Rzeczypospolitej z Imperium Osmańskim w 1621 r. Zniszczenia i straty demograficzne na obszarze ziemi przemyskiej*, „Rocznik Przemyski” 2012, t. 48, z. 1: *Historia wojskowości*, s. 3–58.
- Gliwa A., *Kraina upartych niepogód. Zniszczenia wojenne na obszarze ziemi przemyskiej w XVII wieku*, Przemysł 2013.
- Gliwa A., *Krise durch Plünderung. Die zivilisatorische und ökonomische Entwicklung im Grenzgebiet des Osmanischen Reiches und der polnisch-litauischen Adelsrepublik* [w:] *Wirtschaftskrisen als Wendepunkte. Ursachen, Folgen und historische Einordnungen vom Mittelalter bis zur Gegenwart*, red. D. Adamczyk, S. Lehnstaedt, Osnabrück 2015, s. 289–317.

- Gliwa A., *O wojskowości tatarskiej w epoce nowożytnej i oddziaływaniu koczowników na osiadłe społeczności Rzeczypospolitej* [w:] *Społeczeństwo staropolskie. Społeczeństwo a wojsko*, Seria Nowa, t. IV, red. I. Dacka-Górzyńska, A. Karpiński, M. Nagielski, Warszawa 2015, s. 89–133.
- Gliwa A., *Ostatni napad tatarski na ziemię przemyską z 1699 r.*, „Studia Historyczne” 2000, t. 43, z. 4, s. 569–591.
- Gliwa A., *Powstawanie lokalnych kultów maryjnych i świętych patronów na Rusi Czerwonej po najazdach tatarskich jako dyskurs religijny w Rzeczypospolitej epoki nowożytnej*, „Tematy i Konteksty” 2014, t. 4 (9), s. 380–400.
- Gliwa A., *The Tatar-Cossack Invasion of 1648. Military Actions, Material Destruction and Demographic Losses in the Land of Przemyśl*, „Acta Poloniae Historica” 2012, t. 105, s. 85–120.
- Gliwa A., *Uniwersały królewskie, hetmańskie i innych urzędników centralnych oraz ziemskich jako element przygotowań obronnych przed najazdami tatarskimi na Ruś Czerwoną w XVII wieku* [w:] *Inter majestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, red. J. Stolicki, M. Ferenc, J. Dąbrowski, Kraków 2010, s. 31–59.
- Goulding V.J., *Back to the Future with Asymmetric Warfare*, „Parameters” 2000, t. 30.4, s. 21–30.
- Górka O., *Liczebność Tatarów krymskich i ich wojsk*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1936, t. 8, nr 2, s. 185–295.
- Gray C., *Thinking Asymmetrically in the Times of Terror*, „Parameters” 2002, t. 32.1, s. 5–14.
- Hoffman F.G., *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quarterly” 2009, t. 52.1, s. 34–39.
- Hoffman F.G., *The Conflict in the 21st Century. The Rise of Hybrid Wars*, Arlington 2007.
- Horn M., *Najazd tatarski 1620 roku i jego skutki ekonomiczne*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1963, Historia III–IV, s. 171–231.
- Horn M., *Skutki ekonomiczne najazdów tatarskich z lat 1605–1633 na Ruś Czerwoną*, Wrocław 1964.
- İnalçık H., *Power Relationships between Russia, the Crimea and the Ottoman Empire as Reflected in Titulature* [w:] *Passé turco-tatar, présent soviétique. Études offertes à Alexandre Bennigsen*, publiées par Ch. Lemerancier-Quellejey, G. Veinstein, W.E. Wimbush, Louvain–Paris 1986, s. 175–214.
- İnalçık H., *The Khan and the Tribal Aristocracy. The Crimean Khanate under Sahib Giray I*, „Harvard Ukrainian Studies” 1979–1980, t. 3–4, s. 445–466.
- Išenko S.A., *Vojna i voennoe delo u krymskih tatar XVI–XVII* [w:] *Severnoe Pričernomor’ e i Povolž’ e vo vzaimootnošeniah Vostoka i Zapada v XII–XVI vekah*, red. G.A. Fedorov, Rostov-na-Donu 1989, s. 136–145.
- Ivanics M., *Krimtatarische Spionage im osmanisch-habsburgischen Grenzgebiet während des Feldzuges im Jahre 1663*, „Acta Orientalia Scientiarum Hungaricae” 2008, t. 61, s. 119–133.
- Joint Vision 2020: America’s Military-Preparing for Tomorrow*, „Joint Force Quarterly” 2000, Summer, nr 25.
- Jonsac D.C.F., *Życie Stanisława Jabłonowskiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego*, t. III, Poznań 1868.
- Kaldor M., *New and Old Wars. Organized Violence in a Global Era*, Stanford, CA 1999.
- Kalyvas S.N., „New” and „Old” Civil Wars. A Valid Distinction?, „World Politics” 2001, t. 54, s. 99–118.

- Khazanov A.M., *Nomads of the Eurasian Steppes in Historical Retrospective* [w:] *Nomadic Pathways in Social Evolution*, ed. I.V. Sledzevski, Moscow 2003, s. 25–49.
- Khodarkovsky M., *Russia's Steppe Frontier. The Making of a Colonial Empire, 1500–1800*, Bloomington 2002.
- Kis' Â., *Tatarski šlâhi na Ukraïni v XVI–XVII st.*, „Žovten” 1986, t. 4, s. 134–136.
- Kizilov M., *The Slave Trade in the Early Modern Crimea from the Perspective of Christian, Muslim, and Jewish Sources*, „Journal of Early Modern History” 2007, t. 11, s. 1–31.
- Kołodziejczyk D., *Between the Universalistic Claims and Reality. Ottoman Frontiers in the Early Modern Period* [w:] *The Ottoman World*, ed. Ch. Woodhead, London–New York 2012, s. 205–219.
- Kołodziejczyk D., *Slave Hunting and Slave Redemption as a Business Enterprise. The Northern Black Sea Region in the Sixteenth to Seventeenth Centuries*, „Oriente Moderno” 2006, t. 86.1, s. 149–159.
- Kripâkevič Ī., Gnattevič B., *Īstorïá ukrains'kogo vijska*, t. 1, Kïiv 1994.
- Mack A.J.R., *Why Big Nations Lose Small Wars. The Politics of Asymmetric Conflict*, „World Politics” 1975, t. 27.2, s. 175–200.
- Madej M., *Zagrozenia asymetryczne bezpieczenstwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.
- Majewski R., *Z problematyki walk z Tatarami w pierwszej połowie XVII wieku*, „Sobótka” 1975, t. 30, s. 231–241.
- Maroń J., *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 2201, Historia CXL, Wrocław 2000.
- May T., *The Mongol Art of War. Chinggis Khan and the Mongol Military System*, Yardley, PA 2007.
- Metz S., *La guerre asymétrique et l'avenir de l'Occident*, „Politique Étrangère” 2003, t. 1, s. 25–40.
- Metz S., *Strategic Asymmetry*, „Military Review” 2001, July–August, s. 23–31.
- Metz S., Johnson II D.V., *Asymmetry and US Military Strategy. Definition, Background and Strategic Concepts*, Carlisle 2001.
- Murphey R., *Ottoman Warfare 1500–1700*, New Brunswick, NJ 1999.
- Münkler H., *Wojny naszych czasów*, tłum. i wstęp K. Matuszek, Kraków 2004.
- Newman E., *The 'New Wars Debate'. A Historical Perspective is Needed*, „Security Dialogue” 2004, t. 35.2, s. 173–189.
- Ostapchuk V., *Crimean Tatar Long Range Campaigns. The View from Remmal Khoja's History of Sahib Gerey Khan*, „Journal of Turkish Studies” 2005, t. 29, s. 271–287.
- Ostapchuk V., *The Human Landscape of the Ottoman Black Sea in the Face of the Cossack Naval Raids*, „Oriente Moderno” 2001, t. 31, s. 23–95.
- Paul J., *The State and the Military – a Nomadic Perspective* [w:] *Militär und Staatlichkeit. Beiträge des Kollegiums am 29. und 30. 04. 2002*, hrsg. I. Schneider, „Orientwissenschaftliche Hefte” 2003, t. 12, Mittelungen des SFB, s. 25–68.
- Penskoj V., *Voennyj potencial Krymskogo Hanstva v konce XV–načale XVII v.*, „Vostok” 2010, t. 2, s. 56–66.
- Pfanner T., *Asymmetrical Warfare from the Perspective of Humanitarian Law and Humanitarian Action*, „International Review of the Red Cross” 2005, t. 87, s. 149–174.
- Przyboś K., *Granice ziemi przemyskiej w czasach nowożytnych (XVI–XVIII wiek)*, „Rocznik Przemyski” 1994, t. 29–30, s. 189–200.
- Redlich F., *De praeda militari. Looting and booty 1500–1815*, „Vierteljahrsschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte” 1956, Bhf. 39, Wiesbaden 1956.

- Schwartau W., *Asymmetrical Adversaries*, „Orbis” 2000, t. 44, nr 2, s. 197–204.
- Smith R., *Przydatność siły militarnej. Sztuka wojenna we współczesnym świecie*, tłum. A. i J. Maziarscy, Warszawa 2010.
- Smith R., *The Utility of Force. The Art of War in the Modern World*, New York 2007.
- Storożenko I.S., *Bogdan Hmel'nickij i Zaporoz'ka Sič kınca XVI-sereini XVII stolit'*, t. 2, Dnipropetrovsk 2007, s. 119–136.
- Sun Zi, *Sztuka wojenna*, oprac. R. Stiller, Kraków 2003.
- Szkoła A., *Historia o Kasi Kolasa z parafii Chłopice opisał na podstawie kronik kościelnych proboszcz tamtejszy ks. Wojciech Michna, pseudonim ks. Wojciech z Chłopic* [w:] *Wesoły Figlarz*, Pruchnik 1888, s. 209–210.
- Thornton R., *Asymmetric Warfare. Threat and Response in the 21st Century*, Cambridge 2007.
- Ullman H.K., Wade J.P., *Shock and Awe. Achieving Rapid Dominance*, Washington 1996.
- Wagner M., *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemie polskie w latach 1684–1699* [w:] *W cieniu szukamy jasności i chwały. Studia z dziejów panowania Jana III Sobieskiego (1684–1696)*, Siedlce 2002, s. 77–88.
- Wagner M., *Wojna polsko-turecka w latach 1672–1676*, t. I, Zabrze 2009.
- Wallerstein I., *The Modern World-System. Capitalist Agriculture and the Origins of the European World-Economy in the Sixteenth Century*, New York–San Francisco–London 1974.
- Witwińska M., *Osiemnastowieczna polichromia w jarosławskim kościele „na Pólku” i jej twórcy* [w:] *Wizerunki maryjne w diecezjach przemyskiej i rzeszowskiej*, z. 1, Rzeszów 1992, s. 43–59.
- Wong L., Gerras S., *CU@ The FOB. How the Forward Operating Base Changing the Life of Combat Soldiers*, Carlisle 2006.
- Wójcicki K.W., *Tatarzy*, „Biblioteka Warszawska” 1842, t. 1, s. 153–183.